

POLSKA ZACHODNIA.

Dziś 1' stron.

Dziś dodatek „Gustifk“.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Rękopisów nie zwraca się.
Telefon redakcji nr. 4-26
Konto P. K. O. 202551

Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14
Telefon 16-98. Katowice. Telefon 303.
Redaktor naczelny Edward Rumian

Abonament miesięczny przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z doreczeniem do domu przez pocztę.

B. premier prof. Bartel na Zamku.

Warszawa, 14. 12. Wczoraj o godzinie 8.30 przybył do Warszawy b. premier prof. dr. Kazimierz Bartel. P. prof. Bartel otrzymał w środę list odrczyn p. Prezydenta Rzeczypospolitej, który mu przywiózł do Lwowa adiutant p. Prezydenta, mjr. Jurgielewicz.

Na dworcu oczekiwali b. premiera adiutant p. Prezydenta, rtm. Cielewski oraz b. długoletni sekretarz, por. St. Załwiliński. Z dworca b. premier udał się na Zamek, gdzie zamieszkał jako gość p. Prezydenta Rzeczypospolitej w przygotowanych dla niego apartamentach.

O godzinie 10, na krótkim odpoczynku, prof. Bartel udał się do apartamentów p. Prezydenta i został przyjęty zaraz na audjencję.

Prof. Bartel, wjeżdżając ze Lwowa, oświadczył dziennikarzom, że nie ma zamiaru przyjąć jakiejkolwiek stanowiska w rządzie. Również w kołach narodajnych uważają że przyjadzie prof. Bartla nie należy wiązać z zamiarem powierzenia mu misji tworzenia gabinetu.

P. Prezydent Rzeczypospolitej, którego łączą oddawna przyjazne stosunki z prof. Bartlem, chciał w obecnej chwili zasięgnąć jego opinii jedynie w różnych sprawach.

Dotychczas nie został ustalony dalszy program pobytu prof. Bartla w Warszawie. Nie jest na razie również wiadome, czy odbędzie się konferencja Marszałka Piłsudskiego z p. prof. Bartlem. Przypuszczać jednak można, że prof. Bartel złoży wizytę w Belwederze, oraz w Prezydium Rady Ministrów.

Narada Prezydenta z Marszałkiem Piłsudskim.

Warszawa, 14. 12. Poza konferencją z prof. Bartlem żadne inne audjencje nie zostały na wczoraj przez p. Prezydenta wyznaczone. Prawdopodobnie odbędzie się w ciągu dzisiejszego dnia narada p. Prezydenta z Marszałkiem Piłsudskim. Krają ponadto poróżko, że p. Prezydent Rzeczypospolitej zaprosił do Warszawy również poza prof. Bartlem posła polskiego w Moskwie, min. Patka.

Kancelaria cywilna p. Prezydenta Rzeczypospolitej wyznaczyła poprzednio audjencję dla władz naczelnych Zw. młodzieży demokratycznej i naczelnego komitetu akademicki. Audjencje te jednak zostały odwołane wobec zajęcia p. Prezydenta konferencjami politycznymi.

W próżnię.

Słusznie uchodzący za dobrze poinformowany dziennik „Ekspress Poranny” donosi, iż wyniki wizyt posłów na Zamku nie dają dostatecznego materiału do utworzenia podstawy dla przyszłego Rządu. To też przewidują, że ostatecznie potrzeba wysłuchania jeszcze opinii wybitnych przedstawicieli społeczeństwa z poza Sejmu. Ktoś dobrze

orientujący się w zamierzeniach czynników decydujących, miał oświadczyć dosłownie: — Uchwała sejmowa o votum nieufności padła w próżnię. Najbliższe wydarzenia wyudatnią to w całość pełni.

Bez kompromisu!

„Przedświt stwierdza: „Niech nikt nie sadi, abyśmy dziś nie widzieli braków, wielu błędów i grzechów. I otrąfimy osadzić każdą nieprawość i występki. Ale wiemy również jedno, że zostały zmienione zasady życia publicznego w Polsce, że system „przedmałowy” został już z'amany. Z tym systemem zgody i kompromisu być nie może. W ten sposób rewolucja małowa pożrebałaby sama siebie. W ten sposób zostałby zawarty układ między dobrem, a złem, między wielkością, a miernością, między idea, a gezeftem, między potęgą twórczości, a nikczemnością.

Pełna porażka oskarżycieli.

Porażkę opozycyjnych partii sejmowych tak ocenia „Gazeta Polska”: „Obrzydliwy arsenał zarzutów opozycji, który pozwałał im rozwijać huraganowy ogień na wiecach i fałszywych konwentykłach, a składający się z fałszywych faktów plugawych oszczerstw i plotek najgorszego rzędu demagogii — stał się całkowicie prawie niezdany do użytku tam, gdzie „oskarżeni” byli na miejscu i mogli odpowiadać: tam, gdzie minimalny choćby poziom dyskusji obowiązywał. Walka na argumenty, kontratak „oskarżonych” z „oskarżycielami”, skończyła się pełną porażką oskarżycieli. Pozostała się legenda o tem, jakoby rząd był się rozprawy sejmowych, jakoby rządo leka na tym terenie miała być rola podsadnego, zła malającego sorawie.”

Narawa w sprawach zbożowych.

Warszawa, 14. 12. W poniedziałek po południu odbędzie się konferencja w Prezydium Rady Ministrów w sprawach związanych z sytuacją na rynku zbożowym i nad zagadnieniami handlu zbożem. W konferencji, która odbędzie się pod przewodnictwem p. premiera wezmą udział ministrowie: spraw wewnętrznych, skarb, przemysłu i handlu, rolnictwa, reform rolnych, komunikacji a ponadto przedstawiciele Syndykatu zbożowego i organizacji handlowych, zajmujących się handlem zboża.

W Wiedniu o położeniu w Polsce.

Wiedeń, 14. 12. A.W. Pisma tutejsze omawiają żywo sytuację, która się wtworzyła w Polsce wskutek ustąpienia gabinetu. — „Neues Wiener Journal” poświęca sprawie

SZCZYT ELEGANCJI



HELSINGBORG
TRETORN

TRETORN

tej artykuł wstępny, w którym stwierdza, że opozycja była wprawdzie w stanie obalić rząd, ale nie jest w stanie stworzyć nowego. O zmianie systemu niema przeto mowy, a obecne przesilenie gabinetowe jest tylko epizodem, który może opóźnić reformę konstytucyjną, ale z pewnością nie zdoła jej powstrzymać. W podobny sposób oceniają sytuację „Reichs-Post” i „Tagblatt”, a — co najbardziej znamienne — także socjalistyczny „Arbeiter Zeitung”.

IRYSY
E. WEDEL

karzy i Rad lekarskich będzie to lecnicstwo unormować i postawić na należytych poziomach.

W przyszłości oczekiwane są dalsze zarządzenia, które drogą konstrukcyjną doprowadzą do skasowania ogonków i innych utrapień ubezpieczonych.

Zaimis przyszłym prezydentem?

Ateny, 14. 12. PAT. Venizelos odmówił zgłoszenia swej kandydatury na stanowisko prezydenta republiki. Koła polityczne uważają, że kandydatura Zaimisa ma największe szanse i że wobec tego partia ludowa weźmie udział w wyborach.

Rolszewicy kontynuują ofensywę!

Mukden, 14. 12. (Pat.) Donocza-urzędowo, że Rosjanie kontynuują operacje wojskowe, przyczem zastakowali, strzelając z dala w pozycje chińskie koło Hsingan.

Lekarze będą decydowali o leczeniu.

Doniosłe zarządzenie p. min. Prystora.

Warszawa, 14. 12. W początkach przyszłego tygodnia p. Minister Pracy i Opieki Społecznej wyda doniosłe zarządzenie, dotyczące Kas Chorych. Zarządzenie to zmieniają samą strukturę Kas Chorych i podstawy organizacyjne ich działalności. Zmiany, które rozporządzenie przyniesie, pokrywają się z postulatami zjazdu lekarzy, odbytego w Warszawie w dniu 25. i 26. ub. miesiąca. Uwzględniają one jednak nie maksymalne postulaty lekarzy w rodzaju powie-

zenia im naczelnych stanowisk administracyjnych (dyrektorskich i komisarskich). Rozporządzenie powierza naczelnym lekarzom kasowym i ambulatoryjnym całkowicie kierownictwo działu leczniczego i wykonanie budżetu leczniczego. Przy naczelnych lekarzach funkcjonować będą rady lekarskie. Rozporządzenie czyni tedy obrzymi wyłom w dotychczasowej praktyce Kas dawnej Kongresówki, spychających lecnicstwo na ostatni plan. Rzeczą naczelnych le-

Ostrzeżenie i apel w obliczu wyborów.

Z dnia.

„Wir Oberschlesler“.

Stoimy w przededniu ostatniego aktu wyborów komunalnych na Śląsku. Po wyborach w gminach wjejskich, przynoszących wspaniały triumf polskości i zwycięstwo hasła współpracy z Rządem, mamy w najbliższą niedzielę rozstrzygnąć o charakterze przyszłego kierunku gospodarki komunalnej w szeregu miast śląskich, z Katowicami, stolicą Śląska, na czele.

Niemca potrzeba przypominać tutaj szczegółów programu komunalnego naszego obozu, program ten bowiem szereg razy omówiliśmy. Pragniemy tylko wskazać jeszcze w przededniu miejskich wyborów komunalnych na parę głównych zasad, które przy niedzielnych wyborach powinien kierować się, ka dy dbały o polskość, interes państwa i gospodarzy obywateli miast, stających w obliczu wyborów.

Pierwszą główną zasadą to konieczność zadokumentowania w sposób decydujący polskiego charakteru miast naszych. W miastach, uchodzących dotychczas za niezdojbyte twierdze niemieckie, a zwłaszcza w Katowicach, najważniejszych przez pyszałkowatych wołksbundowców za warowną ostoję wojującą niemiecysty, musi w najbliższą niedzielę zatriumfować w całej pełni myśl polska, piastowska, śląska polskość! Z tym zbliżającym się triumfem polskości w miastach liczą się już zresztą dżiś tak butni do niedawna Niemcy, wołksbundowi, przygotowując ostrożnie opinie swych wyznawców ra porażkę niemiecysty. Jedyną pociechą dla wojujących Niemców jest głośno wyrażona przez nich nadzieja, że Płacy, acz zwyciężycy w wyborach, wejdą do Rad Miejskich partyjnie skłóceni i z sobą zaręcząc walczący, co ma umożliwić Niemcom uratowanie dostatecznej ilości wpływów i znaczenia w gospodarce komunalnej miast. Licząc się ze swoją porażką życzą sobie Niemcy, by do Rad miejskich weszli w dostatecznej ilości wysłannicy polskiej antyrządowej opozycji, z którą obliczają sobie wejść na gruncie Rad miejskich w sojusz i porozumienie, zapewniające Niemcom należyty głos i wpływy!... Zwracamy też wszystkim czynnym Polakom i Polkom baczną uwagę na objaw tak bardzo wiele mówiący i charakterystyczny, że Niemcy w swej akcji wyborczej zupełnie nie atakują polskich partii opozycyjnych, te zaś ze swej strony w sposób uderzający oszczędzają Niemców, ani słówkiem nie wspominając, że rozmaite pokutujące jeszcze zaniedbania w dziedzinie gospodarki komunalnej mamy w spadku po niemieckich rządach komunalnych.

Z tego znamiennego, cichego faktu, jaki odnasia się między Niemcami a polskimi partiami antyrządowymi, wypływa szczególnie ważne dla nas polskich wyborców wskazanie.

Oto nie wystarczy zdobyć cyfrową tylko większość polską do Rad miejskich, ale musi to być twarda, niezłomna większość polska, któraby nie poszła na żadne pakt i niegodne konszachty z wołksbundowymi Niemcami. To też musimy w niedzielę wybrać takich radnych polskich, którzy przez swe dotychczasowe postępowanie dali dowody, że ich polskość nie uznaje kompromisów z Wołksbundem i jego matadorami. Żadna z polskich partii antyrządowych, ubiegających się o mandaty w Radach miejskich, a zwłaszcza do Rady miejskiej w Katowicach, nie daje najmniejszej gwarancji odrzucenia sojuszniczych ofert wołksbundowców. Przeciwnie, dostatecznie znane przykłady kumania się partii opozycyjnych z Niemcami na terenie Selmu Śląskiego, oraz wprost jaskrawe oszczerzanie Niemców przez te partie w obecnej komunalnej akcji wyborczej, są wystarzającym i dosadnym ostrzeżeniem dla polskich wyborców. Promieckie sojusznicze praktyki p. Ziółkiewicza i Je-

go kolegów z partii opozycyjnych, w chęci hojnego obdarowywania pieniędźmi teatru niemieckiego tuż po znanej masakrze antypolskiej w Opolu, stanowią dostatecznie jaskrawe napomnienie. Jakich Polaków wybierad nam nie wolno.

Wspólny wyborczy front „antysanacyjny”, istniejący i solidarny z wielkim krzykiem stosowany przez partie antyrządowe ręką w rękę z Niemcami, mówi nam wyraźnie o tem, że na wypadek wybrania radnych opozycyjnych pójdą oni razem z Niemcami, odrzucając z zajadłą nienawiścią wszelką współpracę komunalną z obozem prorządowym, podobnie jak odrzucili naszą, tak przecieć słuszną, ofertę zblokowania list polskich.

Wywód powyższy, poparty tak wymownymi faktami i solidarny z jedynymi kandydatami, zdolnymi zabezpieczyć wyraźnie polskie i zdecydowanie patriotyczne oblicze miast naszych i ich gospodarkę komunalną są kandydaci list prorządowych!

W stołicy Śląska, Katowicach, polski blok patriotyczny, blok współpracy z Rządem, idący pod nazwą Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego ze swą liczbą 10 w centrum miasta i liczbami dzielnicowemi 11—14, stanowi jedyną gwarancję, że po zwycięstwie wyborczym zapewni naszemu miastu zdecydowanie polski, gospodarczy pomysł i pewny kierunek prac przyszłej Rady miejskiej.

Obywatelom miast, głosującym w niedzielę, nie wolno popełnić błędu, jaki popełniło społeczeństwo w wyborach sejmowych, wybierając pstrokaty, partyjnie skłócione Sejm, niezdolny do żadnej twórczej działalności, ani niezdolny do twórczej współpracy z Rządem.

Rady miejskie, mając w swem łosie wyśwatanników partyjnych, stałyby się terenem gorzących i zajadłych kłótni brudnych konszachtyw sojusznicych z Niemcami, całe swoje ocalenie widzących właśnie w oparciu o polskich radnych partyjnych!...

Do tego fatalnego objawu nie wolno nam dopuścić! Chcąc przyszłym Radom miejskim zapewnić warunki tworzenia i harmonijnej pracy, chcąc je uchronić od nieproduktywnych tarć i wzajemnego żarcia się, musimy wybrać jednolitą, pewną większość polską, składającą się z ludzi, rozumiejących konieczność harmonijnej współpracy z Rządem, strzegących bacznie i dzielnie interesów polskości i interesów społecznych ludności! Apel ten płynący z głębi przekonania i dający pod rozwagę rzeszom polskich wyborców w miastach naszych.

Idąc tłumnie do urny wyborczej, pamiętajmy: Musimy dać miastom naszym przetrwałą większość polską!

Większość ta musi się składać z pownych i wypróbowanych Polaków, niezależających sojuszu z Wołksbundem.

Polska większość Rad w miastach naszych winna się składać z ludzi obozu prorządowego, gwarantujących rzeczową działalność i twórczą współpracę z Rządem!

Oczekując zwycięstwa tych życiodajnych haseł, licząc na wypróbowany patriotyzm społeczeństwa śląskiego, stoimy w obliczu miejskich wyborów komunalnych z ufnością, wierząc, że wyniki ich będzie udokumentowanym symbolem siły i przewagi polskości, wspaniałym znakiem myśli państwowej, gwarancją rzetelnej pracy dla dobra obywateli

Proberlińskiej gadzinowce, zwanej popularnie „Katowicerką”, a reprezentującą sławetną „Lügendemeinschaft”, fałszującą listy wyborcze, bardzo się nie podobal nazw przedwyborczy apel do inteligencji Katowic, przypominający szkoldliwą agitację separatystyczną „Polonia”. Rzućwizszy się po chemsku na ten apel, „Katowiczerka” tak kończy swój hakatystyczny wyskok przeciw „przybyszom”:

„My Górnoślązacy (!?) chcemy serdecznie zostać głupmi, jeśli tylko będziemy uchronieni od moralności i inteligencji tych gości z dalekiego wschodu!” (!?)

Nie róbcie z siebie błazniskich pałoców, panowie z „Katowicerką” i nie próbujcie brać naiwnych na lep górnośląskości, z którą nic wspólnego nie macie. Od kłedyz to bowiem sławetny p. Krull, pomorski „Niemlec”, ma prawo nazywać się Górnoślązakiem i bawił się w opiekuna górnośląskości! ? Od kłedyz to p. Hoffmann, gość z Berlina, ochrzcił się na górnośląskości! ? A czy nasz główny opiekun moralny i materialny, p. Ulitz z Bawarii, też już zdążył nabyć patent na górnośląskości! ?

Nie róbcie błaznów z siebie, wołksbundowe gagatki! A od „wschodnich” przybyszów przedewszystkiem, wam wara, bo jesteście właśnie najgorszą sortą przybyszów, obcą krwią i duchem ludowdy polskiemu na Śląsku, jesteście przybłędami, chcącymi z rozkazu Berlina tumanic i oszukiwać lud górnośląski! Milczcie pruskie przybłedy!

niach, przeciwko czemu oponują właściciele kopalni. Dzień roboczy miałby być zmniejszony z dotychczasowych 8 do 7 i pół godzin, począwszy od dnia 1 kwietnia 1930 roku. Część trzecia upowina Urząd Handlu i Przemysłu do powołania ogólny-kralowego Urzędu Przemysłowego, który badać ma spory, powstałe z powodu ewentualnych różnic i interpretacji porozumienia o uregulowaniu placu oraz warunków pracy i produkcji w kopalniach. Za projektem ustawy wypowiedział się komitet wykonawczy związków górniczych, przeciwko projektowi występują konserwatyści a liberali wypowiedziada się przeciw postanowieniom rynekowemu projektu. Jako możący obciążyć konsumenta na rzecz przemysłu węglowego.

London, 14. 12. PAT. Po zebraniu przedstawiceli partii liberalnej w Izbie Gmin Lloyd George zapowiedział rezolucję, proponującą odrzucenie projektu rządowej ustawy węglowej podczas dyskusji, która nastąpi w związku z drugim czytaniem tej ustawy, wyznaczonem na przyszły tydzień. Rezolucja powzieta przez liberalów opowiadza się za zredukowaniem liczby godzin pracy w kopalniach i za ustanowieniem narodowych rad dla surowy plac w górnictwie. Oświadcza jednak, że nie może aprobowad projektu ustawy, która nie reorganizuje przemysłu, nie zmniejsza kosztów produkcji, i która odtwarzając opiekę wciel dostarczany na potrzeby przemysłu ograniczonego, a więc konkurencyjnego może zwiększyć ceny węgla zużywanego przez przemysł brytyjski. Partia konserwatywna również wypowiedziada się za odrzuceniem wyżej wspomnianego projektu ustawy, do którego zamierzają zgłosić poprawkę. Jest rzeczą możliwą, że poprawka konserwatywistów, której stanowia oficjalna opozycje, będzie jedyną, na której dyskusowanemu zezwolić może procedura parlamentarna. Wobec tego liberalowie będą musieli albo głosować za poprawką konserwatywistów, albo też powstrzymać się wogóle od głosowania.

Odkrycie zarazku influenzy.

Epokowe odkrycie w dziedzinie medycyny. Paryż, 14. 12. Z Chicago donoszą, iż jeden ze sławnych bakteriologów amerykańskich prof. uniwersytetu Falk po szeregachich poszukiwaniach odkrył zarazek influenzy i zdołał bakterie izolować. Odkrył to ma olbrzymie znaczenie dla wiedzy lekarskiej.

Proces przeciw artylerzystom w Hiszpanii.

Hendaye, 14. 12. PAT. Według doniesień z Madrytu, przed najwyższym tryunałem rozpoczął się proces przeciwko 24 oficerom artylerji w Ciudad Real. Sad wojenny domagał się ukarania 3 na śmierć, 9 na dożywotnie więzienie, 24 zaś proponował uwolnić. Obecnie prokurator domaga się skazania 1 na dożywotnie więzienie, 10 na karę 20 lat więzienia 12 na 12 lat. 1 na 10 i 2 na 6 lat, oraz wnosi o zwolnienie jednego z oskarżonych.

Baczność Polki i Polacy!

Katowice, 14 grudnia. Niemcy, chcąc powetować swoją klęskę wyborczą w gminach wjejskich, mobilizują wszystkie swe siły, by odegrać się w miastach. Udać im się to może tylko wówczas, gdyby w obozie polskim znaleźli się niedbalcy i lekkomyślnicy, zaniedbujący obowiązek narodowy w wyborach.

Toteż gorączkowej mobilizacji wołksbundowej przeciwstawmy naszą, polską zwartość i solidarność. Oczekujemy tedy, że żaden Polak i żadna Polka nie zaniedba obowiązków i nie narazi się na zarzut niedbałości i opeżalności narodowej.

Patriotyzm społeczeństwa polskiego w gminach wjejskich zapewnił triumf polskości. Polacy i Polki w miastach naszych nie pozostaną w tyle. Wszyscy Polacy i Polki idziemy tłumnie do wyborów, głosując po polsku, głosując z współpracą z polskim Rządem.

Przy akcji głosowania baczność na to, by włożyć do koperty jedną tylko kartkę z numerem, bez żadnych bocznych uwag czy dopisków.

Cała Polska patrzy na nas! Spełnijmy ochnicie i dobrze nasz obywatelski narodowy obowiązek!

W Katowicach - Centrum
głosujcie na

10

W Dobru **W Bogucicach-Zawodzie**
głosujcie na głosujcie na

11 **12**

W Ligocie-Brynowie **W Załężu**
głosujcie na głosujcie na

13 **14**

Do wszystkich wyborców Wielkich Katowic.

Komitet Wyborczy Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego na Wielkie Katowice podaje do ogólnej wiadomości wyborców, że wszystkie listy Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego, które noszą następujące numery: 10 (Katowice - Centrum) 11 (Dzielnica Dąb), 12 (Dzielnica Bogucice - Zawodzie), 13 (Dzielnica Ligota Brynowa) i 14 (Dzielnica Załęże) połączone są Związkiem list, celem wyzyskania tak zwanych resztek głosów.

Poszczególne dzielnice zasadniczo

winny głosować na swą listę dzielnicową, każdy jednak wyborca Wielkich Katowic bez względu na to czy głosuje w centrum, czy w którejś z dzielnic, może według swego uznania głosować na którąkolwiek z list Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego (10, 11, 12, 13, 14), gdyż wszystkie głosy które padną na te listy, liczą się wspólnie.

Jasną jest rzeczą, że w wymienionych naszych numerów można włożyć do koperty tylko jeden numer i to bez żadnych ubocznych znaków czy dopisków

Nowe ustawodawstwo węglowe w Anglii.

London, 14. 12. PAT. Rząd ogłosił projekt ustawy o reorganizacji przemysłu węglowego. Część pierwsza ustawy dotyczy ryneków węglowych, zarówno w dziale regulowania

produkcji, jak zbytu, na podstawie wspólnego dla wszystkich zarębi węglowych planu koordynacyjnego. Część druga zawiera propozycje zmniejszenia godzin pracy w kopal-

Szczegółowy obraz zwycięstwa polskości i hasła współpracy z Rządem w powiecie rybnickim.

Wykazaliśmy onegdaj, że na terenie powiatu rybnickiego listy prorządowe uzyskały 27.496 głosów i 604 mandaty. Polskie listy opozycyjne 12.386 głosów i 161 mandatów, listy niezdeklarowane 404 głosy i 8 mandatów. Listy polskie razem uzyskały w powiecie rybnickim 40.247 głosów i 771 mandatów.

Celem dokumentalnego poparcia powyższego ogólnego wykazu przystępujemy dziś do podania wyników szczegółowych z poszczególnych gmin powiatu rybnickiego. Wykaz ten, po którym przyjdą wykazy szczegółowe z reszty powiatów, stanowi wymowny przykład, że w sprawie wyników wyborczych nie mamy do ukrywania, oraz konkretny dowód, że przyniesione dotychczas przez nas cyfry odpowiadają rzeczywistości, którą każdy może sprawdzić i skontrolować. Zaznaczamy przy tem że oprócz nas żaden z organów opozycyjnych czy to polskich czy niemieckich nie miał dotychczas odwagi podać choćby tylko ogólnych cyfr z wyniku wyborów komunalnych, co najlepiej charakterystycznie świadczy, jakie zapanowało po wyborach w obozie opozycyjnym.

Zestawienie wyników wyborów gminnych z dnia 8 grudnia 1929 r. w 46 gminach powiatu rybnickiego, w których głosowano:

| | |
|------------------------------------------------------------------------------|-------|
| 1. Bełk: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 860 |
| c) ilość oddanych głosów | 604 |
| d) ilość nieważnych głosów | 10 |
| e) ilość ważnych głosów | 654 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Lista Polska Chrześcijańska drobni gospodarze (prorząd.) | 117 2 |
| Nr. 2. Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy z Rządem (prorząd polska) | 246 3 |
| Nr. 3. Polska Chrześcijańska Obywatelska (prorząd.) | 146 2 |
| Nr. 4. Polska Spółeczna Chrześcijańsko-Ludowa (prorząd.) | 145 2 |
| g) połączone listy Nr. 1 plus 3 plus 4 | 654 9 |
| h) ilość mandatów prorządowych | 9 |
| 2. Brzezie nad Odrą: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 1072 |
| c) ilość oddanych głosów | 952 |
| d) ilość nieważnych głosów | 9 |
| e) ilość ważnych głosów | 943 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Polskie Zjednoczenie Stronnictwo popierające Rząd | 468 5 |
| Nr. 2. Bürgerpartei (opozycyjna) | 331 3 |
| Nr. 3. Chrześcijański Blok Gospodarczy (nr rząd. polska) | 144 1 |
| g) połączone listy Nr. 1 plus 3 | 602 6 |
| h) ilość mandatów prorządowych | 6 |
| 3. Bujaków: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 725 |
| c) ilość oddanych głosów | 665 |
| d) ilość nieważnych głosów | 13 |
| e) ilość ważnych głosów | 652 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Deutsche Katholische Volkspartei (opozycyjna) | 141 2 |
| Nr. 2. Katolicki Blok Ludowy (opozycyjna Korfanty) | 379 5 |
| Nr. 3. Polska Lista Obywatelska (prorządowa) | 132 2 |
| g) ilość mandatów prorządowych | 2 |
| 4. Buków: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 179 |
| c) ilość oddanych głosów | 163 |
| d) ilość nieważnych głosów | 2 |
| e) ilość ważnych głosów | 161 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy (prorządowa polska) | 82 5 |
| Nr. 2. Narodowy Ruch Robotniczy (opozycyjna) | 79 4 |
| g) ilość mandatów prorządowych | 5 |
| 5. Chudów: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 370 |
| c) ilość oddanych głosów | 346 |
| d) ilość nieważnych głosów | 3 |
| e) ilość ważnych głosów | 343 |

| | |
|------------------------------------------------------------------------|-------|
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Polska Lista Obywatelska (prorządowa) | 284 8 |
| Nr. 2. Katolicki Volkspartei (opozycyjna) | 59 1 |
| g) ilość mandatów prorządowych | 8 |
| 6. Czernica: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 692 |
| c) ilość oddanych głosów | 617 |
| d) ilość nieważnych głosów | 1 |
| e) ilość ważnych głosów | 616 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Lista Obywatelska (opozycyjna polska) N. P. R. | 96 1 |
| Nr. 2. Chrześcijańskie Narodowe Zjednoczenie Pracy (prorządowa polska) | 97 2 |
| Nr. 3. Polskie Stronnictwo Ch. D. (prorządowa) | 134 2 |
| Nr. 4. Polska Lista Obywatelska (prorządowa) | 87 1 |
| Nr. 5. Gospodarcza (prorząd. polska) | 202 3 |
| g) połączone listy Nr. 1 plus 3 i 2 plus 4 | 403 8 |
| h) ilość mandatów prorządowych | 8 |
| 7. Czerwonka: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 15 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 2050 |
| c) ilość oddanych głosów | 1871 |

| | |
|------------------------------------------------------------------------|---------|
| d) ilość nieważnych głosów | 46 |
| e) ilość ważnych głosów | 1825 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Polska Partia Socjalistyczna (opozycyjna) | 559 5 |
| Nr. 2. Katolicki Blok Ludowy (opozycyjna) | 806 7 |
| Nr. 3. Polska Lista Gospodarcza (prorządowa) | 276 2 |
| Nr. 4. Polscy robotnicy i pracownicy umysłowi (prorządowa) | 144 1 |
| g) połączone listy Nr. 1 plus 2 i 3 plus 4 | 1489 15 |
| h) ilość mandatów prorządowych | 3 |
| 8. Czuchów: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 955 |
| c) ilość oddanych głosów | 796 |
| d) ilość nieważnych głosów | 15 |
| e) ilość ważnych głosów | 781 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Polska Lista Obywatelska (prorządowa) | 271 3 |
| Nr. 2. Polska Partia Socjalistyczna (opozycyjna) | 510 6 |
| g) ilość mandatów prorządowych | 3 |
| 9. Godów: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 411 |

| | |
|------------------------------------------------------------------------|-------|
| c) ilość oddanych głosów | 283 |
| d) ilość nieważnych głosów | 7 |
| e) ilość ważnych głosów | 281 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Narodowa Partia Robotnicza (opozycyjna N. P. R.) | 99 2 |
| Nr. 2. Lista Gospodarcza (prorządowa polska) | 143 4 |
| Nr. 3. Polskie Stronnictwo Obywatelskie (prorządowa) | 139 3 |
| g) ilość mandatów prorządowych | 7 |
| 10. Gogołowa: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 257 |
| c) ilość oddanych głosów | 227 |
| d) ilość nieważnych głosów | 1 |
| e) ilość ważnych głosów | 226 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (prorząd. polska) | 56 2 |
| Nr. 2. Polskie Stronnictwo Rolnicze (prorządowa) | 18 1 |
| Nr. 3. Polska Partia Robotnicza (prorządowa) | 26 1 |
| Nr. 4. Polskie Stronnictwo Rolniczo-Robotnicze (prorząd.) | 126 5 |
| g) połączone listy Nr. 1 plus 2 plus 3 | 90 4 |
| h) ilość mandatów prorządowych | 9 |

Najwytworniejsze likieri, wódki i konjaki AKWAWIT S. A. Poznań.

| | |
|------------------------------------------------------------------------|-------|
| 11. Golejów: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 521 |
| c) ilość oddanych głosów | 462 |
| d) ilość nieważnych głosów | 461 |
| e) ilość ważnych głosów | 461 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Polska Partia Socjalistyczna (opozycyjna P. P. S.) | 121 2 |
| Nr. 2. Katolicki Blok Ludowy (opozycyjna Ch. D. Korfanty) | 269 6 |
| Nr. 3. Narod.-Chrześcijański Blok Gospodarczy (prorząd. polska) | 71 1 |
| g) ilość mandatów prorządowych | 1 |
| 12. Gólkowice: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 596 |
| c) ilość oddanych głosów | 598 |
| d) ilość nieważnych głosów | 3 |
| e) ilość ważnych głosów | 595 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Katolicki Blok Ludowy (opozycyjna Ch. D. Korfanty) | 107 1 |
| Nr. 2. Polskie Zjednoczenie Obywateli Współpracy z Rządem (prorządowa) | 345 6 |
| Nr. 3. Polski Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem (prorządowa) | 143 2 |
| g) połączone listy Nr. 2 plus 3 | 490 7 |
| h) ilość mandatów prorządowych | 7 |
| 13. Gotartowice: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 496 |
| c) ilość oddanych głosów | 444 |
| d) ilość nieważnych głosów | 8 |
| e) ilość ważnych głosów | 436 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Lista Katolików Polskich, rolników i robotników (prorządowa) | 43 1 |
| Nr. 2. Związek Obrony Cierńszlaziaków (opozycyjna polska) | 87 2 |

| | |
|------------------------------------------------------------------------|-------|
| Nr. 3. Związek Powstańców Śląsk. (prorządowa polska) | 104 2 |
| Nr. 4. Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (prorządowa polska) | 44 1 |
| Nr. 5. Polski Katolicki Blok Ludowy (opozycyjna) | 158 3 |
| g) połączone listy Nr. 1 plus 5 | 262 5 |
| h) ilość mandatów prorządowych | 4 |
| 14. Jastrzębie Dolne: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 294 |
| c) ilość oddanych głosów | 203 |
| d) ilość nieważnych głosów | 3 |
| e) ilość ważnych głosów | 200 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Obywatelska Polska Bezpartyjna (prorządowa) | 108 5 |
| Nr. 2. Katolicki Blok Ludowy (opozycyjna Korf.) | 92 4 |
| g) ilość mandatów prorządowych | 5 |
| 15. Kłokocin: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 283 |
| c) ilość oddanych głosów | 270 |
| d) ilość nieważnych głosów | 12 |
| e) ilość ważnych głosów | 258 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Katolicki Zespół Pracy Gospodarczej (prorządowa-polska) | 115 4 |
| Nr. 2. Polska Partia Socjalistyczna (opozycyjna) | 143 5 |
| g) ilość mandatów prorządowych | 4 |
| 16. Kobyla: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 323 |
| c) ilość oddanych głosów | 267 |
| d) ilość nieważnych głosów | 2 |
| e) ilość ważnych głosów | 265 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Polski Blok Gospodarczy (prorządowa) | 81 3 |

| | |
|------------------------------------------------------------------------|-------|
| Nr. 2. Narod. Chrześcijańska (polska opozycyjna Ch. D. K.) | 99 3 |
| Nr. 3. Polsko Katolicka Partia Robotnicza (prorządowa) | 85 3 |
| g) połączone listy Nr. 1 plus 3 | 188 6 |
| h) ilość mandatów prorządowych | 6 |
| 17. Krzyżkowice: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 644 |
| c) ilość oddanych głosów | 586 |
| d) ilość nieważnych głosów | 7 |
| e) ilość ważnych głosów | 579 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Bezpartyjny Blok Gospodarczy (prorządowa polska) | 61 1 |
| Nr. 2. Polska Lista Obywatelska (prorządowa) | 103 2 |
| Nr. 3. Narodowe Chreśc. Zjednoczenie Pracy (prorząd. polska) | 126 2 |
| Nr. 4. Katolicki Blok Bezpartyjny (prorządowa polska) | 114 1 |
| Nr. 5. Partia Katolicko-Robotnicza (prorządowa polska) | 175 3 |
| g) połączone listy Nr. 1 plus 2, plus 3 i 4 plus 5 | 397 9 |
| h) ilość mandatów prorządowych | 9 |
| 18. Książenice: | |
| a) ilość mandatów gminnych | 9 |
| b) ilość uprawionych do głosowania | 502 |
| c) ilość oddanych głosów | 444 |
| d) ilość nieważnych głosów | 9 |
| e) ilość ważnych głosów | 435 |
| f) z tego przypada na każdą ze zgłoszonych list kandydatów i mandatów: | |
| głos. mand. | |
| Nr. 1. Polska Partia Socjalistyczna (opozycyjna PPS.) | 145 3 |
| Nr. 2. Polska Partia Katolicko-Obywatelska (prorządowa) | 217 5 |
| Nr. 3. Chreśc. Narodowe Stronnictwo Gospodarcze (prorządowa polska) | 73 1 |
| g) ilość mandatów prorządowych | 6 |

Dokończenie w następnym numerze.

10 Nasi kandydaci w Katowicach-Centrum.

Lista kandydatów Narodowego Chrześc. Bloku Gosp. na Wielkie Katowice.

Dr. Dąbrowski Włodzisław, adwokat
Imiela Emanuel, urz. woj.
Czaplicki Stefan, kupiec
Kowalczyk Tomasz, dyrektor
Ligot Stanisław, profesor
Murek Wilhelm, kontr. kol
Szalek Wilhelm, urzędnik
Drejs Maksymilian, urz. poczt.
Baron Brunon, insp. szkolny
Klapowa Marta, żona insp. szkoln.
Gogolek Karol, mistrz plekarski
Nowożyta Brunon, robotnik
Węgrzynek Józef, robotnik
Hedeszynski Franciszek, urz. sąd.
Rostek Antoni, adwokat
Kocyba Karol, urzędnik
Dr. Orszulok Paweł, lekarz
Włosik Władysław, ref. ogrod.
Kłnowski Walerjan, urzędnik

Koraszewska Franciszka, nauczycielka
Jana Leon, urz. celny
Józef Maciński, urzędnik
Miarczyński Czesław, inżynier
Szaflik Baltazar, kupiec
Ciemlegowa Franciszka, zamężna
Rokus Augustyn, budowniczy
Palowski Józef, przemysłowiec
Jaska Teodor, urzędnik
Kiełbasa Paweł, kupiec
Kozik Ludwik, dyrektor
Rzepka Michał, st. woźny
Maćków Mieczysław, zast. dyr.
Kowalik Jan, woźny
Zająk Teodor, inżynier
Poloczek Paweł, robotnik
Hurski Stefan, st. woźny
Górny Stefan, robotnik
Głowacki Franciszek, dyrektor.

11 Nasi kandydaci w dzielnicy Dąb.

Lista kandydatów Narodowego Chrześc. Bloku Gospod., Dzielnicy Dąb.

Kieżka Karol, st. inżynier
Piec Augustyn, st. tokarz
Kosz Tomasz, właśc. nieruchomości

Heinrich Józef, dozorca
Kaniłowa Janina, żełatka
Olszówka Jan, sztygar.

12 Nasi kandydaci w dzielnicy Bogucice-Zawodzie.

Lista kandydatów Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego, dzielnicy Bogucice - Zawodzie.

Achtelik Karol, górnik
Broda Ludwik, kupiec
Rzepka Augustyn, asesor
Wrona Wojciech, inwalida
Wygłenda Wilhelm, urzędnik
Absalon Jan, woźny
Mildner Oton, hutnik
Muc Jan, rzeźnik
Polda Teofil, przemysłowiec
Jakubik Alojzy, oberżysta
Volkert Jan, hutnik
Wieczorek Leopold, maszynista

Szweda Jan, hutnik
Stokfisz Józef, kupiec
Stanik Jan, kierownik kranu
Ostrowski Henryk, kolejarz
Feliks Paweł, rzemieślnik
Dreszer Stanisław, robotnik
Hartman Franciszek, cieśla górniczy
Piszczek Józef, kolejarz
Konsek Jan, robotnik
Kozlik Teofil
Czudaj Konstanty, wojażer
Stachowski Ignacy, funkcjonariusz.

13 Nasi kandydaci w dzielnicy Ligota-Brynów.

Lista kandydatów Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego, dzielnicy Ligota - Brynów.

Kochma Leopold, kolejarz
Czakański Ludwik, górnik
Jezeli Jan, restaurator
Stolarczyk Teodor, maszynista
Lukowicz Antoni, górnik
Kała Józef, kolejarz
Lytek Stefan, maszynista
Kładz Stanisław, górnik
Bobek Wiktor, inwalida
Skrzydło Paweł, maszynista
Piernikarczyk Franciszek, kolejarz
Jura Florian, górnik
Smoczok Józef, inwalida
Grzywa Augustyn, strażak
Lubina Feliks, tokarz
Dudek Karol, kolejarz
Zganiacz Edward, robotnik
Wyleźoł Paweł, strażnik celny
Swoboda Stanisław, górnik
Machulec Franciszek, inwalida
Loch Fryderyk, spawacz
Palowski Ignacy, górnik
Wyleźoł Tomasz, inwalida
Sikora Józef, nadgórnik
Wieczorek Augustyn, urzędnik

Oleś Florian, szwec
Jureczko Ludwik, maszynista
Falkus Piotr, maszynista
Cebula Paweł, górnik
Welnzettel Stanisław, robotnik
Krybus Jan, kupiec
Poloczek Paweł, maszynista
Błaszczok Mikołaj, kupiec
Kwaśny Tomasz, przewodnik polski
Werner Teofil, dozorca
Lorenc Stefan, kolejarz
Siedko Wojciech, górnik
Szymczyk Józef, maszynista
Stachowicz Ernest, kolejarz
Stolarczyk Michał, maszynista
Plecha Augustyn, lazienki
Kuznik Augustyn, posterunkowy
Cyganek Józef, kowal
Danecki Antoni, robotnik
Górnik Stanisław, górnik
Siedlaczek Edward, maszynista
Sobek Emil, górnik
Pieczka Karol, sztygar
Adamiec Paweł, gospodarz
Błaszczok Józef, murarz.

14 Nasi kandydaci w dzielnicy Zależę.

Lista kandydatów Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego, dzielnicy Zależę.

Zembok Józef, rzecznik Urzędu Prok.
Długiewicz Franciszek, drogerzysta
Kozikowa Agnieszka, wdowa
Fesser Franciszek, murarz
Lelonek Tomasz, inwalida górniczy
Dudek Konrad, kowal
Feluks Jan, kowal
Ciasnocha Jan, nadgórnik
Falkus Wiktor, dozorca
Polczyk Maksymilian, górnik
Wolna Teofila, żełatka
Pigula Robert, robotnik
Wegler Paweł, kolejarz.
Bazan Antoni, kowal

Żabka Ludwik, górnik
Szywoł Paweł, sanitariusz
Jacek Paweł, kupiec
Gaśior Maciej, nac. Urzędu Poczt.
Stoszek Józef, urzędnik kolejowy
Pradella Adolf, maszynista
Regułowa Marja, żełatka
Snyra Franciszek, restaurator
Kroczek Franciszek, kolejarz
Bullński Bronisław, górnik

10. 11. 12. 13. 14
to twoje listy.



(Przedruk wzbroniony).

Charles Wesley Sanders.

Śmierć na rozdrożu.

Powieść amerykańska.

15) (Ciąg dalszy.)

Gość podszedł do biurka i oparł się na nie swem długim ciałem.

— Pan jest właścicielem tego zajazdu? — zapytał uprzejmie.

— Jestem właścicielem, choć własność nie warta prawie wzmianki. Za dawnych czasów pracowało się, sąsiedzie. Teraz już jestem stary. Skąd Pan Bóg prowadzi? Miko wędrować po świecie, co?

— Myli się pan — rzekł z uśmiechem Mc Gregor. — Nie jestem wędrowcem. Mam pracę w tamtej stronie, niedaleko Sand River. Jestem kierownikiem rańczy.

— Czyje?

— Spółki: Monroe i Sullivan.

— Co? — wykiżyknął maly. — I ja tam służyłem jeszcze za życia starego Sullivana. — Wyciągnął rękę. — Gościu, ofiaruję ci u siebie gościny na jak długo zechcesz.

— Nie tego mi potrzeba — odpowiedział Mc Gregor — lecz czegoś innego.

— Proszę mówić. Usługę w czem tylko będę mógł.

— Potrzebne mi są pewne informacje. Zna pan niejakiego Harborda?

— Widuję go na mieście, puszczającego się jak indor — odpowiedział właściciel zajazdu. — Nie znam go i nie chcę znać. Zdaje mi się, że cały świat do niego należy. Wie pan, napisane jest, że pyszny człowiek dostaje czasem za swoje.

— Harbord dostał dziś rano — rzekł młody człowiek, przyczem w głosie jego zabrzmiała nuta niezadowolona. — Wyrzuciłem go w szczekę i powaliłem na ziemię. Mówię to nie przez chęć pilności, tylko, żeby zrobić panu przyjemność.

— Gospodarz wyciągnął uroczystie rękę.

— Nazywam się Bundy — rzekł. — Dumny jestem, że mogę uściśnić rękę człowiekowi, który upokorzył głupią psychę.

— Mc Gregor — przedstawił się gość, ujmując wyciągniętą dłoń.

— Opowiem panu wszystko, co o nim wiem — ciągnął Bundy. — O tam jak to pisał już się pan przekonał. Co do reszty, to zajmuje się hodowlą bydła i trzeba przyznać, że jest znakomitym hodowcą. Ojciec jego, umierając kilka lat temu, zostawił mu szmat ziemi — kilka tysięcy akrów — i bydła. Jako

młody chłopak bawił hycel na Wschodzie, ale żadnego wykształcenia stamtąd nie wyniósł. Po powrocie zabawił się tylko końmi i samochodami. Udawał, że praca na rańczy nie dla niego — że nigdy się do niej nie zniży.

Nagle stary przeniósł się na tamten świat i młody, ku zdumieniu wszystkich wziął się do gospodarstwa, jak wściekły. Całą odziedziczoną gotówkę wsadził od razu w interes, dobrał sobie wykwalifikowanych pracowników, którzy usunęli wszystkie nierasowe sztuki i kazali restaurować budynki, a szczególnie dom. Jego rańca jest teraz nie do poznania. Trudno o piękniejszy zakątek. Ma chłop głowę na karku. Umie sprzedawać i kupować; nikt go nie oszuka. Rezultat jest taki, że majątek jego wstę teraz wart dwa razy tyle co na początku, i z pewnością ma duże zasoby gotówki. Trzeba mu przyznać, że umie pracować i zabiegać, szkoda tylko, że taki buńczuczny, pyszałkowaty. Przydźwie dzień, że do stanie drugą nauzkę, jeszcze gorzszą (Oby jaknajprędzej).

— Odważny? — zapytał Mc Gregor. — O, tak. — Ale pan z pewnością młodszy — Nie bój się zadawać równymi sobie. I nic mu nie brakuje. Dobry strzelec, dobry jeździec i umie rzucić lasso.

— Mam wrażenie, że interesuje się bardzo tem morderstwem, za które skazano Henryka Hammerslev'a

— Zadzurzył się w dziwnym — objaśnił Bundy. — Ma się z nią ożenić.

— A wiec to postanowione?

— Ona coprawda nigdy o tem nie mówiła, ale za to on się tem chwali na wszystkie strony. Przedtem chłopcy jeździli do Hammerslev'ów jeden przez drugiego. Teraz to ustalo. Harbord wszystkich wystraszył.

— Rozumiem — rzekł Mc Gregor. — A co pan wie o tym zamordowanym? Co to był za człowiek?

— O, niezły gość, tyle tylko, że za wiele gadał. Lubił się przechwalać, że jest bogaty. Dawał do zrozumienia, że ma u siebie całą fortunę.

— Czy tak? Czy naprawdę miał ze sobą tyle pieniędzy, że mógł kupić rańcę?

— O, taki głupi nie był — odpowiedział Bundy. — Na coś podobnego trzeba jeszcze większego głupca. Nie miał ze sobą nic więcej ak sto dolarów — na zadatek. Potem miał postać po wiecej.

— Więc ten, co go zabił nie oblowił się?

— Pewnie, że nie. Cóż to jest sto dolarów?

(C d. n.)

Prawda o stosunku Rządu do plac urzędniczych.

(Koresp. własna „Polski Zachodniej”)

Warszawa, 12 grudnia. W ostatnich czasach mówi się bez przerwy o konieczności poprawy plac urzędniczych, które są dalekie od możliwości zaspakajania istotnych potrzeb życiowych przez pracowników naszej administracji. Niepodobna przypuścić, aby ktokolwiek, obeznany choć pobieżnie z tem zagadnieniem, miał zamiar kwestionować słuszność postulatów urzędniczych. Jest to jedno z zagadnień pilnych, którego należyte załatwienie wino doczekać się realizacji w najbliższej przyszłości. Ale właśnie dlatego, że jest to problem tak ważny, winno być przeprowadzony nader rozważnie i na gruntownych ewolucyjnych podstawach, bardziej odpowiadających swemu istotnemu celowi, aniżeli to wszystko, co można by w tej mierze zdziwiać dorywczo i pośpiesznie, niejako jednym pociągnięciem pła.

Konieczność to rozumie zresztą doskonale sam świat pracowników państwowych, który stając się bezpośrednio z machiną państwa, ma możliwość zaobserwowania, z jakim trudem wywalczyć trzeba koordynację różnych czynników, aby wywołać należyty efekt pracy t. j. jej sprawność.

W jeszcze większym dużo wrażliwszym stopniu reaguje na wszelki brak koordynacji nasze życie gospodarcze. Każda pozycja zdobyta na tym froncie musi być za wszelką cenę utrzymana, w przeciwnym bowiem wypadku grozi zachwianiem równowagi ekonomicznej lub utratą części: dorobku ostatnich lat.

Jedynie ten wzgląd, jako imperatyw wyższy ponad potrzeby jednostki czy jednostek, dyktuje naszym władcom państwowym wielką rozważę i ostrożność w realizowaniu pilnej sprawy poprawienia plac urzędniczych.

Tymczasem na drodze poprawy plac urzędniczych pierwszy etap został już zrealizowany. Było nim wprowadzenie przez rząd obecny tej redukcji plac, jakiej dokonały partynie rządu przedmówne na początku 1926 roku. Na przykładzie liczbowym przedstawia się w następujący sposób:

W styczniu 1926 roku — uposażenie urzędnika IX kategorii w szczeblu „A” z 2 członkami rodziny wynosiło 288 zł. 93 gr. W styczniu 1929 roku to samo uposażenie wynosiło 411 zł. 17 gr. Wzrost plac wynosi 42%. Nawet uwzględniając wzrost drożyzny, równający się 26%, pozostaje różnica 16%, na korzyść urzędnika.

Trudno oczywiście twierdzić, aby ten stan rzeczy zniósł poprawę plac; natomiast skonałoby należeć że rządy pomajowe nie tylko nie poszły za wzorem swych przedmównych poprzedników w kierunku redukcji plac, ale właśnie przeciwnie wykazały w sposób praktyczny troskę o stałe utrzymanie już osiągniętego poziomu zarobków pracowników państwowych. Dalsza poprawa w tych warunkach jest kwestią czasu i możliwości gospodarczych, przyczem dobra wola rządów pomajowych, wykazana już w tym kierunku, nie ulega żadnej wątpliwości.

Natomiast ostatnio ujawniane postępowanie stronnictw opozycyjnych w tej mierze jest propositum nagrawaniem się z uciążliwej sytuacji pracowników państwowych i sypaniem im piasku w oczy. Te same stronnictwa, które przed majem 1926 r. w stosunku do robotników szermowały obietnicami (nigdy zresztą przez partię niezrealizowanymi), — w stosunku do pracowników państwowych nie tylko się brały pod uwagę żadnych ich służnych postulatów, ale przez udział w rządach przedmównych zaakceptowały redukcję plac urzędniczych. Dzisiejsze ich awolowanie z poprawę plac urzędniczych powodowane jest jedynie chęcią

wzburzenia świata urzędniczego i utrudnienia ewolucyjnej pracy rządowej w tym kierunku, — a nie są letotem uznaniem potrzeb świata pracowników państwowych.

Świat urzędniczy doskonale się w tej sytuacji zorientował. Zapowiedzi dywersyjny wleców wywołały protesty ze strony związków i stowarzyszeń urzędniczych. Podobnie próba zwołania

ogólnokrajowego kongresu pracowników państwowych została napiętnowana w zarodku poczynając.

Pracownicy państwowi — to kregoskup organizacji wewnętrznej państwa. Tylko rozwydrzone partyjnictwo mogło w swych antypaństwowych marzeniach spekulować, że pracownik państwowy własemni rękoma rwać będzie więź organizacyjną, utkaną z własnego trudu i pracy. J. D.

Godny podniesienia przykład sprawności naszej administracji.

Skomplikowany aparat zestawienia wyników wyborów, ich rychłego obliczenia i podania do wiadomości zainteresowanej opinii publicznej stawia władze administracyjne wobec bardzo ciężkich obowiązków. Obowiązki te spełniał i tym razem Wydział Samorządowy Województwa Śląskiego w oparciu o aparat administracyjny starostów, do których napływały wyniki wyborcze z poszczególnych gmin. By te wyniki odebrać szybko i potem równie szybko podać je do wiadomości, trzeba było cały aparat mieć przygotowany i nastawiony na precyzyjne działanie. Mielśmy sposobność ostatnio dwukrotnie przypatrzeć się zbliska działaniu tego aparatu informacyjno-statystycznego i możemy z pełną szczerością oświadczyć, że sprawnością i szybkością i upełnością tego działu pracy władz wojewódzkich byliśmy wprost ujęci. Dość powiedzieć, że informacje o ogólnym obrazie wyników wyborów mogliśmy czerpać z Wydziału Samorządowego Województwa już około 12-jej w nocy. O godz. zaś 3-iej w nocy zdołaliśmy posłać naszej redakcji nocnej niemalże zupełnie dokładny sumaryczny wynik wyborów ze wszystkich powiatów. Na drugi zaś dzień w godzinach popołudniowych mogliśmy uzyskać od władz wspomnianych już dokładne powiatowe zestawienia wyników wyborczych ze szczegółowym zestawieniem głosów i mandatów na poszczególne grupy wyborcze.

W wyniku tego pismo nasze, korzystając z niezwykle szybkiego i sprawnego aparatu sprawozdawczego Województwa, mogło już nazajutrz służyć Czytelnikom ogólnym obrazem wyników wyborczych, uzupełniając go o jeden dzień później dokładnym wykazem. Stwierdzając ze szczerą sympatią wykazaną sprawność naszych władz administracyjnych poczuwamy się do zaznaczenia, że Wydział Samorządowy Województwa ze swym naczelnikiem p. Dworzańskim zasłużył sobie na pełne uznanie ze strony prasy. Godzi się ponadto wymienić gorliwych współpracowników p. nacz. Dworzańskiego w osobach: p. Tadeusza Grzelewskiego referendarza, p. dr. Marjana Schenowicza referendarza, p. Józefa Bregułę prakt. referendarskiego i p. Jana Macure asatora, którzy wszyscy nie szczędząc czasu i sił dokonali dzieła prawdziwego popisu w dziale pracy informacyjno-statystycznej. Jako urzędnicy rachunkowi skrzętnie pracowali p. p. Skulina i Frotek. Gdy się zważy, że tak okrzyczany co do rzekomej sprawności aparat administracji pruskiej potrzebował dla obliczenia i podania oficjalnego wyniku ostatnich wyborów komunalnych na Śląsku Opolskim aż dwu tygodni czasu, to sprawność naszego aparatu administracyjnego ujawnia się tem bardziej z chlubą dla naszych rodzimych władz.

Pokłosie wyborcze z Łagiewnik.

„Polska Zachodnia” wskazała już na wzrost głosów polskich przy ostatnich wyborach gminnych, a na ubytek głosów niemieckich i komunistycznych. Wzrost ten wyrażał się o 873 głosy więcej po stronie polskiej w porównaniu z wynikami wyborów z roku 1926, a ubytek niemiecki o 354, komunistyczny o 245 głosów. Ten przyrost głosów polskich, to polskie zwycięstwo nie tylko dowodził rozbudzenia świadomości narodowej, ale świadczy także, iż zdrowa myśl państwa zapuściła korzenie na terenie Łagiewnik. Wszak korfanciarze i enpeery głosili: „sanacja ani jednego mandatu nie dostanie!”, „sanację powalimy na obie topaki!”, — blokować list naszych z sanacją nie będziemy, bo tym ludziom nawet ręki nie godzi się podać”. A jednak sanacja zdobyła o własnych siłach dwa mandaty, a korfanciarze i enpeery tylko 3 mandaty. T. zw. sanacja od pierwszej chwili głosiła hasio wspólnego frontu narodowego, a w ostatniej chwili pierwsza; oruszyła sprawę połączenia wszystkich list polskich. Jedno i drugie odrzucili brutalnie korfanciarze i enpeery. Przeciwno wspólnemu frontowi polskiemu szczególnie brutalnie walczyli korfanciarze, przeciwno zblokowaniu list zadanie wystąpili enpeerowcy, i oni też za swoją „mądrość” polityczną zapłacili, bo

moratnie dopomogli korfanciarzom, a sami nie uzyskali żadnego mandatu. Jest to dla enpeerowców zjawiskiem charakterystycznym, mianowicie, że na swej ugodzie z korfanciarzami zawsze dotąd przegrywali. Sprawdziło się to co im się przed wyborami mówiło, mianowicie że drogo zapłacą za swoje małżeństwo z Korfantym, który nie lubi płacić „alimentów”.

Obóz narodowy, prorządowy w Łagiewnikach prowadził wybory w niezmiernie trudnych warunkach. Walczyć bowiem musiał na wszystkich frontach, bo walczyć musiał z Niemcami, z enpeerami i korfanciarzami. Korfanciarze i enpeery zaś walczyli tylko z t. zw. sanacją, a Niemcom pozostawili wolną drogę do rady gminnej. Te ich taktyczne, te ich wyłączeni walkę z Polakami prorządowymi, a pozostawienie wrogom państwa pełnej swobody, należy publicznie stwierdzić i napiętnować.

Na wiecach zamkniętych korfanciarzy Panaś, Markiton i Segleth mówili tylko o Piłsudskim o sanacji, o gorolach, galfiojach, a ani jednym słowem nie odezwali się przeciwko Niemcom. Enpeery również atakowali tylko sanację. W afiszach i ulotkach wyb. o Niemcach nie wspominali. Korfanciarzki „śląsko-katolicki blok ludowy” wydał na 11 godzin

*Proszek i Mydło
Regera
najlepsze!*

Zygzakiem.

Pomoże, jak umaritemu kadzidło.

Na śląskim pobojowisku wyborczym toż rozlał się, z po-
manem golemami, N. P. R. śląska i ledwie dycha. Trupio biała twarz nie jest w stanie wyrazić nawet bólu, a oczy zwrócone gdzieś w zaszklony — przesłaniając zmarszczone ścieżki.

Wokół — prawie, że trupa — zebrała się gromadka magów i grajkaniem, sklorzeniem i młasczeniem — usiłuje powstrzymać ulatującego ducha N. P. R.

Nic, że duch zmęczonym głosem szepce, iż ma dość bytyń wśród przelencierców i handlarzy doz, nic, że zapowiada, iż nie chce iść w ogóle Koriantego, nic — że grozi pomstą na magach, sprawach nieszczęścia — nic to, bo magowie pochycili ducha za poly ale pszczelają.

— Choć jeszcze do niedzieli 16-go — imająte mag z piórem za uchem i binoklami od nosie.
— Aby dopchnął mnie do ratusza na Pocztową — skomło lny.

Ale duch nie — jeno prosi do nieba.

— Dam ci 7-kę siekierkę — wyrwa się ten z piórem i binoklami, — tylko zostań pośród nas.

— Zostanę — wyszeptał duch umęczonym głosem. — Ale pamiętajcie, że pomoże to — jak umaritemu kadzidło!

Ma rację duch bo już raz 7-ka siekierka rozwaliła na nic lepełtynę N. P. R. A było to w pamiętnym dla zagłębliwego N. P. R. roku 1922, przy wyborach do drugiego Sejmiku Rzeczypospolitej.

Wtedy również duch N. P. R. w Zagłębiu Dąbrowskim na lewo i prawo ciał 7-ką siekierką. A efekt był taki, że zmęczonym machaniem 7-ką siekierką rozłożył się na arenie walki wyborczej i — więcej już nie powstał.

Powiadają, że różne historie powtarzają się.

Joter.

przed głosowaniem plugawą odezwę z atakami na przybycia, w której nadto zaczęli nauczyć p. Duszyńskiego i nauczycielkę p. N. w sposób ohydny, szarpając ich część, mieszając ich nazwiska z błotem. Za tę napaść ohydna i oszczerstwo korfanciarze odpowiadają będą przed sądem. Zwykła to metoda korfanciarzy, którzy nie umiejąc walczyć rzeczowo, rzucają podłe kalumnie błota na ludzi, szarpając nawet część bezbronnej kobiety. Uczynili to korfanciarze dlatego, że p. Duszyński, wraz z p. Przewdzinglem, prezesem powstańców, prowadził akcję wyborczą za listą prorządową. Wypada zaznaczyć, że sanacja, prowadząc walkę, nie zaczęła o sobie, nie wywlekała w agitacji spraw prywatnych, tak jak korfanciarze, którzy w dodatku zmyślałi ohydne oszczerstwa, na których sprowadzenie już nie było czasu. A przecież nie oszczerstwami, ale faktami było można korfanciarzom płacić. Wszak mają w swoim obozie „katolickim” arcymiła rozwódki Czerna, która portrety Koriantego wystawia na widok publiczny ze swego mieszkania i wszystkich nazywa złodziejami, kto nie jest za Korfantym. O jej bieżnym życiu można wiele powiedzieć. A przecież sanacja i jej nie zaczęła, nie kalasa się jej prywatnym życiem.

Do powyższych faktów należy jeszcze dodać, że za listą korfanciarzy agitowały po domach członkinie towarzystw kościelnych. Kobiety te także roznosiły opłatki... W tym roku opłatki znalazł się wśżejnie w rodzinach, gdyż dawniej, gdy wyborów nie było, te można się było doprosić o niego nawet we wigilię! Szczegół to charakterystyczny i zanotowania godny.

Listę prorządową osaczyli korfanciarze, enpeery i Niemcy jak wściekłe psy, a jednak znalazła się poważna część rozważnego obywatelstwa, która zdobywając dwa mandaty, dała wyraz swego przywiązania do wiary katolickiej, do Polski i do Rządu własnego.

Wiadomości bieżące.

sobota

14

grudnia

Wzrost: Spirid. i Izyd.
Wzrost: Wiktora m.
Wzrost: 7,38
Zach. et 15,25

Teatr Polski w Katowicach.

W sobotę po południu dla młodzieży „Straszny Dwór”. Wszystkie bilety sprzedane pasportami nieważne. Wieczorem subtelna pełna pastylowych tonów komedia J. Szaniawskiego „Adwokat i Róża”. Koncertowo zgrany zespół tworzą pp. Halecki, Rostkowski, Szpakiewiczowa, Bonecki, Dardziński, Puchalski, Ryzkowski, Szpakiewicz i Zbyszewski.

W niedzielę po południu po cenach znitonych zawsze atrakcyjna i wesoła operetka „Laika” z p. Żunowa na czele świetnego zespołu, w wieczór „Legenda Bałtyku” w reprezentacji artystycznej pp. Hofmanowej, Misky, Mazanka, Peleckiego, Remina, Tarnawskiego i Zająca. Klominek muzyczny dyr. Żuny.

Ostatni występ G. Chorjana i Z. Dołnickiego odbędzie się nieodwołalnie w poniedziałek, dnia 16. bm. w „Bał Maskowy”, poczem znakomici artyści udają się na szereg występów do Hiszpanji i Francji.

Najbliższa premiera w dziale muzycznym będzie niezwykle wartościowa melodrama i wesoła operetka Albiniego „Baron Tronck”. Opracowania muzycznego dokonał dyr. Żuna, reżyseria spoczywa w rękach J. Golaszewskiego, efektowne tańce i ewolucje układu baletmistrza Wolnara.

Jednocześnie odbywała się próba z doskonałej komedii Fedora „Sekretarka pana Prezesa”.

Repertuar:

Sobota, dnia 14 bm.: „Straszny Dwór” dla młodzieży szkolnej pop. o 3.30.
Sobota, dnia 14. bm.: „Adwokat i Róża” o 7.30
Niedziela, dnia 15. bm.: „Laika” o godz. 3.30.
Niedziela, dnia 15. bm.: „Legenda Bałtyku”.
Poniedziałek, dnia 16. bm.: „Bał Maskowy”
Występ G. Chorjana i Z. Dołnickiego
Wtorek, dnia 17. bm.: „Rewizor” o 7.30.
Środa, dnia 18. bm.: „Halka” o godz. 7.30.
Teatr Polski na prowincji.
Niedziela, dnia 15. bm.: „Adwokat i Róża” w Cieszynie.
Środa, dnia 18. bm.: „Rewizor” Rybnik.

Repertuar „Opolanki”.

Sobota 14. bm. w Zależu w sali p. Switawy (przy Tarговику). Sztuka: „Tragedia marki”
Początek o godz. 7.30
Niedziela, dnia 15. bm. w Bielszowicach w sali p. Szwedzy. Sztuka: „Nad potokiem w młynie”, początek o godzinie 7.
Niedziela, dnia 15. bm. w Siemianowicach w sali p. Uhera. Sztuka: „Dwie Kamele chcą się ożenić” i „Pojedynki amerykański”, początek o godzinie 7.
II. święto: 26. bm. w Bielszowicach w sali p. Szwedzy. Sztuki: „Człowiek twój”, „Garbika dostała męża” i „Rekruci na instrukcji”, początek o godz. 6.30 wieczorem.

(-) Termin odczytu premera Światłskiego.

Dowiedzieliśmy się, że zapowiadany odczyt swój na temat ostatnich dwóch posiedzeń Sejmu („Dwa dni w Sejmie”) p. premier Światłski wycofał ma w najbliższą sobotę, dnia 14. bm. o godz. 6-ej wieczorem w sali Filharmonii Warszawskiej. Odczyt ten, podobnie jak i poprzedni odczyt premiera Światłskiego o projekcie zmiany konstytucji transmitowany będzie przez radio warszawskie i równocześnie retransmitowany przez inne stacje polskie.

(-) Zebranie dyrektorów Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego.

Związek Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego donosi nam, że miesięczne zebranie dyrektorów Kas Oszczędności odbędzie się w dniu 16. grudnia o godz. 16.30 w Ratuszu w Katowicach. Na zebraniu poruszony zostanie zakres spraw aktualnych dotyczących życia Komunalnych Kas Oszczędności.

(-) Pozegnanie działaczki społecznej.

Sodaliczka Marijańska Pań w Katowicach zamieszkała w czwartek wczesnym rankiem p. Marię Falenbichlową. Żona generalnego dyrektora tutejszego oddziału Banku Polskiego, którą, jak już donosiliśmy, powołany został do centrali tegoż banku w Warszawie. W sali Domu Związkowego przy kościele N. P. M. zebrali się licznie członkowie ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, by dać wyraz sympatii dla swej przewodniczącej oraz wyraz żalowi, iż jej opuszcza. A ten żal był szczerzy i serdeczny. Gdy p. Falenbichlowa przed swą kilkoletnią gorliwą i pełną poświęcenia pracę oraz przez swój nadzwyczajny tak i umiety i bezpartyjny prowadzenie Sodaliczki cieszyła się ogólnym uznaniem członków i władz kościelnych. Przemówienia pożegnawcze wygłosił: moderator ks. prałat Bromboszcz, p. Surówczyzna im. Sodaliczki katowickiej, p. Szukalska im. Oddziału w Król. Hucie, p. Poradowska z Sosnowca im. Oddziału w Zagłębiu Dąbrowskiem, p. Jackowska im. „Wincentek” i inne. P. Falenbichlowa z widocznym głębokim wzruszeniem i z łzami w oczach, które się udzieliły wszystkim zebrany, dziękowała serdecznie za wyrazy miłości, i za twórczą i harmonijną współpracę w Sodaliczce, która będzie dla niej miłym wspomnieniem przeżytych lat na Śląsku. Równocześnie odbyło się walne zebranie Sodaliczki, które wybrało przewodniczącą p. Surów-

Program przyjęcia J. E. ks. Biskupa Lisieckiego w Rybniku, dnia 15-go grudnia br.

Jak już donosiliśmy, w przyszłą niedzielę zjedzie do naszego miasta dostojny gość: J. E. ks. biskup Lisiecki by poświęcić kamień węgielny pod budowę bursy, wystawionej przy Jego wydatnej pomocy dla młodzieży gimnazjalnej, dojeżdżającej obecnie codziennie do Rybnika. Dostojnik kościelny przyjedzie około godz. 2-jej po południu do kościoła św. Antoniego.

Wzywamy wszystkie organizacje, stojące na gruncie katolickim, do wzięcia udziału w manifestacji na cześć ks. biskupa, który w dniach najbliższych obchodzi 25-letni jubileusz kapłaństwa. Celem godnego przyjęcia naszego Arcypasterza zawiązał się Komitet z p. Starostą na czele, który na swem ostatnim posiedzeniu ustalił następujący program przyjęcia i uczczenia ks. Biskupa:

- 1. O godz. 14-tej: Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę bursy dla młodzieży gimnazjalnej: a) „Ecce Sacerdos” — odpiewa chór „Seraf”; b) deklamacja; c) przemówienie ks. pro-

boszcza Reginka; d) „Veni Creator” — odpiewa w czasie poświęcenia „Seraf”
2. Sakramentalne błogosławieństwo, udzielone przez ks. Biskupa w kościele św. Antoniego.

3. Wyjazd ks. Biskupa na probostwo celem odebrania hołdu od Ligi Katolickiej i delegacji kościelnych.

4. O godz. 15.30: Akademia w Starostwie: a) „Gaude Mater” — odpiewa chór gimnazjalny; b) przemówienie p. starosty Wyględy; c) przemówienie p. burmistrza Webera; d) deklamacja — inż. Tyski; e) przemówienie p. dyr. gimnazjum Kondzieli; f) przemówienie p. insp. Raka; g) hołd delegacji związków; h) „Gaude Mater” odpiewa chór gimnazjalny.

Wszystkie towarzystwa winne wystąpić na Starostwo delegacje, które złożą ks. Biskupowi życzenia z okazji jubileusz kapłańskiego.

Delegacje, chcące wziąć udział w akademii, winny się zgłosić do p. dyr. gimnazjum Kondzieli do soboty, godziny 12-tej

Zapomogi świąteczne dla bezrobotnych

na terenie Wielkich Katowic

Katowice, 14 grudnia.

(-) W związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia przystąpił Magistrat w Katowicach w roku bieżącym, podobnie jak i w latach ubiegłych, do rozdawania zapomóg gwiazdkowej pomiędzy zarejestrowanych bezrobotnych.

Wypłata zapomóg gwiazdkowej dla bezrobotnych odbędzie się w dniach 19 i 20 bm.

w Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Katowicach (dzielnicza II, Ratusz) w godzinach od 9—12-jej. Wypłata bieżących zasiłków dla bezrobotnych odbędzie się w tygodniu przedświątecznym w sobotę 21. bm. w godzinach urzędowych, a nie w poniedziałek 23. bm. Urząd Pośredn. Pracy wzywa bezrobotnych do stawienia się w wyżej wymienionych dniach.

Imponujący wiec N. Ch. Bloku Gospodarczego

w Zawadzkiej

Dnia 12. bm. na sali p. Dajki w Katowicach odbył się nadzwyczajny wiec wyborczy N. Ch. B. G. Wiece otworzył i przewodniczył mu prezes miejscowego Komitetu Wyborczego p. Wyględa. poczem referaty o wyborach wygłosił pp. red. Kapuściński i p. Kubosz. Referaty były przerywane częstymi oklaskami i okrzykami na cześć Marsz. Piłsudskiego i listy dzielnicowej N. Ch. B. G.

Po referatach w dyskusji przemawiali w imieniu inwalidów p. Wrona i prezeska miejscowego Katolickiego Tow. Polek. której przemówienie pełne humoru przyjęte było przez zebranych burzliwymi oklaskami. Na zakończenie wiecu w podniosłym nastroju odpiewano „Rote” poczem przewodniczący zamknął ten piękny wiec hasłem: „Cześć Ojczyźnie”

Ukarane oszczerstwa „Polonii”.

Moralna satysfakcja dla p. wizytatora Miednaka.

Katowice, 14 grudnia.

Przed sądem okręgowym w Katowicach pod przewodnictwem prez. sędziego s. o. Zdzankiewicza odbyła się w dniu 11. bm. rozprawa przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Polonii” p. Mikołajowi Wesolowskiemu, oraz odpow. redaktorowi „Oberschl. Kurier” Theo Kroczkowi. Podstawą do wytoczenia skargi był artykuł zamieszczony dnia 23. lipca br. w „Polonii” pt. „Podróż naukowa wizytatorów”, w którym autor wystąpił z zarzutem przeciw wizytatorowi p. Miednakiemu, który rzekomo otrzymał subwencje na podróż naukową, wyjechał miał do Paryża, gdzie pobawiwszy się wesoło kilkanaście dni wrócił znowotem do kraju, za co nawet został przez swe władze pociągnięty do odpowiedzialności. Z przewodni rozprawy stało się widocznym, że cała ta wiadomość od początku do końca była kłamliwa. Na podstawie bowiem dokumentów urzędowych, tak paszportu, jak też i sprawozdań urzędowych wynikało niezbicie, że wiz. Miednak w tym czasie nie był wcale w Paryżu, lecz w ścisłe naukowych celach bawił w Berlinie, Sztokholmie, Chrystanii i

Londonie. Sad po przerwonej rozprawie uznał winnym red. Wesolowskiego obrzydliwy czel, a to przez kłamliwe i oszczerstwo usiłowanie szerszenia przy pomocy prasy wiadomości podkopujących autorytet oskarżyciela przyw. i skazał go na 150 zł. grzywny oraz zapłacenie kosztów sądowych, a nadto ogłoszenie wyroku w „Polonii” i „Polsce Zachodniej”. przycem orzekł współodpowiedzialność red. „Oberschlesische Kurier” za przedruk tego artykułu, wskutek czego redaktor Kroczek został zasądzony na grzywnę w kwocie 100 zł., oraz kosztu sądowe i ogłoszenie wyroku w języku niemieckim w dwóch pismach, orzekając współodpowiedzialność wydawców obojgu pism.
Tak znowu przywołana została prawdomówność sławetnego organu Koriantego i jego bratniej tuby „für die deutschgesinnte Schlesier”, Kuriera. Przyzyszczać należy, że nie będą to ostatnie porażki kłamstw polonijnych, która zmuszona do ustawicznych sprostowań, znow błądząc będzie na temat naruszania autonomii Śląska, lub tamowania swobody słowa (czytał: nadużywania słowa)

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia polecamy wielki wybór najładniejszych i najwykwintniejszych artykułów mody meks. et. które są najbardziej odpowiednimi na podarunki gwiazdkowe.

J. i G. Gruppeter

Katowice, ul. św. Jana 11.

czynę, dotychczasową wiceprez. Pod zatwierdzeniem organizacyjnych spraw, odbyło się miłe towarzyskie zebranie na cześć p. Falenbichlowej, którą pożegnano z serdecznym „Szczęść

Nasze numery wyborcze na Wielkie Katowice.

Katowice - Centrum
Dab
Bogucice - Zawodzie
Ligota - Brynów
Zależ

10

11

12

13

14

Numerы wyciąć i zachować do wyborów. Zdać znajomym. Do koperty włożyć ledwo tylko numer bez bocznej nazwy dzielnicy i bez żadnych dopisków.

Najze listy w miastach Wojew. Śląskiego.

W dniu 12 grudnia wszyscy głoszą jedynie na następujące listy:
W Ciekrynie na listę Nr. 1 Zjednoczonych Ugrupowań Polskich.
W Strumięcinie na listę Nr. 1 Polska Lista Bezpartyjna, pozatem na następujące gospodarcze listy prorządowe Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7.
W Skoczowie na listę Nr. 4 Polska Lista Obywatelska.
 Godną pełnego poparcia jest również lista ks. Mocki, którą za zasadzie złożonej deklaracji należy traktować jako listę lojalnej i rzeczowej współpracy z Rządem.
W Błesku na Nr. 1 Polski Związek Wychorczy
W Wodzisławiu na listę Nr. 2 Bezpartyjną Polsko-Katolicką Listę Gospodarczą.

W Zorach na listę Nr. 1 Lista Polska.
W Paszynie na listę Nr. 4 Polskie Zjednoczenie Gospodarcze.
W Miasteczku na zglobowane listy Nr. 1 Obywatelska Polska Robotniczo-Gospodarcza,
 na Nr. 3 (Partja Polska Obywatelsko-Gospodarcza),
 na Nr. 4 (Polska Gospodarcza Robotnicza).
W Lublińcu na Nr. 1 Polska Katolicka Lista Gospodarcza.
W Katowicach na Nr. 10 (N. Ch. B. G. Katowice - Centrum),
 Nr. 11 (N. Ch. B. G. Katowice - Dąb),
 Nr. 12 (N. Ch. B. G. Katowice - Bogucice - Zawodzie),
 Nr. 13 (N. Ch. B. G. Katowice Ligota-Brynów),
 Nr. 14 (N. Ch. B. G. Katowice-Zależne)

Radio.

Program audycji:
 Sobota 14 grudnia 1929 r.
Katowice, sala 408,7 m. — Godz. 11.55 70-minutny czas z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z woły Marjackiej w Krakowie. — 12.05 koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy W. Strzałkowski — „Ebecco”. Katowice, ul. 3-go Maja 34. — 13.00 przerwa. — 16.00 komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego — 16.20 koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy W. Strzałkowski „Ebecco”. Katowice ul. 3-go Maja 34. — 17.10 skrzynka pocztowa Radiostacji Katowickiej dla dzieci. Ciocha Hela oświadcza listy do słuchaczy najdroższych (Helena Reutz-Tymioniecka). — 17.45 transmisja z Wilna. Audycja dla dzieci: „Piłinka” — powieść M. Buyna-Arc. woi. — 18.45 rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następnny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowski. — 19.05 Prof. dr. Kazimierz Slim, doc. Un. Jag.: „Krajobraz przyroda Beskidów Śląskich” — część II. — 19.58 sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie. — 20.05 recital fortepianowy Egona Petri z Warszawy. — 21.10 muzyka lekka z Warszawy. — 22.00 Felletton z Warszawy. — 22.15 komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następnny w języku francuskim. — 22.35 komunikaty prasowe PAT. z Warszawy. — 23.00 muzyka taneczna z Warszawy.

Życie sportowe.

Czy „Naprzód” wejdzie do ligi?
 Otóż to pytanie zadają sobie wszyscy sportowcy i zwolennicy piłki nożnej którzy bacznie śledzą przebieg tegorocznych gier o wejście do ligi.
 Na to pytanie też niepodobna wprost odpowiedzieć, gdyż futbolowy mecz pomiędzy L. T. S. G. Łódź a Naprzodem, który odbył się na boisku Naprzodu w Lipinach, prawdopodobnie wyjaśni zakamratowaną sytuację tabeli tych gier i rozstrzygnie, kto wejdzie do ligi.
 To też ten przedostatni i bodaj najważniejszy mecz z tegorocznych rozgrywek o wejście do ligi będzie miał znaczenie decydujące. W razie przegranej lub nawet wyniku remisowego, Łódzianie zdobędą pierwsze miejsce w tabeli i temsamem zakwalifikowałby się do wejścia do ligi, bo z Ogińskim Wilno, z którym walczą w drużynie 22. bm. u siebie w Łodzi, chyba się uporata. Naprzód zatem wygrać musi z siebie wszystko, by zwyciężyć, wówczas wyrówna stan, zdobytych punktów z Lechią i L. T. S. G., a jedynie lepszy stosunek bramek decydować będzie o tem, kto wejdzie do ligi. Słusznie zatem futbolowy mecz wywołał tak olbrzymie zainteresowanie.

O wejście do B-ligi.
 Jutro zakończone zostają wreszcie rozgrywki o wejście do B-ligi w grupie Król. Huc'e. Do walki staną:
 w Wielkich Haidkach:
 Hailor — Powstaniec Król. Hata.
 w Siemieniowicach:
 KS. 07 II — W. K. S. Tarn. Górz.
 Ostatni mecz posiada decydujące znaczenie i wynik tego rozstrzygnie o tem, kto zdobędzie

tytuł mistrza grupy królowsko-hucickiej. Rozgrywki w grupie katowickiej zostały już ukończone, a tytuł mistrza przypadł w udziale druż. rezerw. KS. 09 Mysłowice.

Ruch — Pogoń.
 W Hajdukach Wielkich na boisku Ruchu stożka jutro towarzyski mecz ligowa drużyna Ruchu z Pogonią katowicką. Zawody te zapowiadała się ciekawie, tembardziej, że kibicy te przez dwa lata ze sobą nie zawodzali.

Spotkanie powyższe poprzedzi mecz o wejście do B-ligi pomiędzy KS. 101er a KS. Powstaniec Król. Hata.

Ślavia — Naprzód.
 Ślavia gości na swoim boisku w Rudzie amfibia drużyna Naprzodu z Zależnej, z którą zmierzy swe siły w meczu przyjaźelskim. Obydwa drużyny wystąpią w swych, najświeższych składach, to też zawody zapowiadają się interesujące. Spotkanie powyższych drużyn poprzedzone zostanie meczem juniorów.

500 zł. subwencji dla „Naprzodu”.
 P. Z. P. N. mając na względzie cieżkie położenie finansowe klubów piłkarskich uczestniczących w tegorocznych rozgrywkach o wejście do ligi, przyznał tym klubom subwencje w wysokości 500 zł. Subwencji w tej wysokości otrzyma również i Naprzód, co podamy później, by odebrać niuzasadnioną zarzut prasowy niemieckiel. Frosko o Naprzód niech pozostawi prasę niemiecką szczególnie Oberchiesischer Kurier — dziennik, który każdy wyczyta sportowy Polaków tendencyjnie osłabia — społeczeństwu polskiemu.

Program audycji:
 Niedziela 15 grudnia 1929 r.
Katowice, sala 408,7 m. — Godz. 10.15 transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. — 11.58 sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z woły Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy. — 12.10 poranek symfoniczny z P. harmonii Warszawskiej. — 14.00 przerwa. — 15.00 ks. dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych — „Indyferentizm” — 15.20 inż. Adam Lachowicz: „Jak obchodzić się z obronkami w polu?” — 15.40 koncert orkiestry robotniczej zakładów Solvar. — 16.15 koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radia w Katowicach. — 17.15 A. M. szkolski: „Na szachownicy”. Podstawowe wiadomości w grze szachowej oraz aktualia dla zaawansowanych miłośników gry. — 17.40 koncert reprezentacyjnej orkiestry Pol'cej Państwowej w Warszawie. — 18.30 Audycja literacka z udziałem p. Haliny Czerniowskiej (recytacje). — 19.00 rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następnny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowski. — 19.20 „Intermezzo muzyczne”. — 19.30 „Bory i beki śląskie” — Karłk z Kocymdra — (prof. St. Ligoń). — 19.55 sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie. — 20.00 słuchawisko pogodnie z Wilna. — 20.30 koncert muzyki romantycznej z Poznania. — 21.10 kwadrans literacki z Warszawy — 21.25 dalszy ciąg koncertu z Poznania. — 22.00 felieton z Warszawy. — 22.15 komunikat meteorologiczny z Warszawy, komunikaty sportowe oraz zapowiedź programu na dzień następnny w języku francuskim. — 22.35 komunikaty prasowe PAT. z Warszawy. — 23.00 muzyka taneczna z Krakowa.

(-) **Popis uczelnia Instytutu Muzycznego.**
 W niedzielę, dnia 15. bm. o godz. 3.30 po poł. odbędzie się w sal. kameralnol Instytutu Muzycznego ul. Teatralna 7 pierwszy tegoroczny popis uczniów. Wystąpią adepci klasy skrzypcowej znanego mełstora skrzypków i pedagoga polskich prof. K. Gawryłowa. Klasy fortepianowe zastatknie będą uczeniemi prof. Pallou, Urbafiskiej i Lewingera. Również klasa śpiewu prof. Kwiatkowskiej wraz kl. wolonczelozowa prof. Schultza zademonstrują przykłady wzorowej pracy pedagogicznej. Popisy uczniów cieszyły się zawsze żywym zainteresowaniem publiczności naszego miasta. Wstęp bezpłatny. Dyrekcja zaprasza uprzejmie wszystkich, którzy interesują się wzorowym wychowaniem muzycznym naszej młodzieży.

(-) **Wieczorek Damrota w Katowicach.**
 Tow. śpiewu im. ks. Damrota w Katowicach urządza miesięczne zebranie we wtorek 17 bm. o godz. 19.30 w sali „Strzechy Górniczej”. Referat wygłosi p. Koraczewska na temat: „Wspomnienia o ks. Damrocie”. Gości zainteresowanych zaprasza si iek naterdeczniei.

(-) **Śnieg na Podkarpaciu.**
 Pasażerowie, którzy wczoraj wrócili samochodami z Zakopanego do Krakowa, opowiadają na gorze Obdowol spadł w nocy z 10 na 11 bm. śnieg, pokrywał ziemię całunem grubości 10 cm. Przenośność więc górali, jaka wziętwa mrozy i opady śnieżne w połowie bieżącego miesiąca, poczyna się sprawdzać.

(-) **Na Baraniej — śnieg.**
 Na Baraniej spadło 20 cm. śniegu. Śnieg sady — nadal pada. Temperatura — 2°. W dolinie Wisły śnieg z deszczem. (-)

(-) **Wieczór muzykalo-wokalny w Kole Towarzystwie w Katowicach.**
 W niedzielę, dnia 15. bm. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Kola Towarzystwskiego w Katowicach, ul. 3 Maja 11 wieczór muzykalo-wokalny, obejmujący szereg interesujących produkcji artystycznych. Łaskawy współudział przyrzekli: pp. prof. J. zof Cetner (skrzypce), p. Konopacki — Szalasta (fortepian), reżyser opery p. Józef Stepiowski, p. Maria Bielecka, artystka opery p. Kwiatkowska, nauceyckielki śpiewu w Katowicach p. Cecylja Roszkowska, p. Janina Warden i p. Stanisław Oskard-Iwanicki, artyści dramatu oraz chór męski „Echo” w Katowicach. Współudział tych znanych wybitnych sił złoży się na niezawinłą biesiadę du-

chowa, którą „Kolo Towarzystwa” wkracza na właściwą drogę pracy (co powiat należy z uznaniem) — uraczy swoich członków i symptryków. Dla członków i wprowadzonych gości wstęp wolny.

Ka'owickiego.
 (K) Akademia ku czci ks. biskupa Lisieckiego w Mysłowicach.
 Zwazek Męzów Katolickich w Mysłowicach urządza z okazji 25 letnich godów kapłańskich J. E. ks. biskupa dra Lisieckiego w niedzielę, dnia 15. bm. o godzinie 16 w K. D. L. akademie i we wtorek, dnia 17. bm. o godzinie 8 w nowym kościele uroczyste nabożeństwo na intencje jubilat. Związek zaprasza do wzięcia udziału w uroczystościach wszystkie urzędy państwowe i samorządowe, związki katolckie, cechy rzemieślnicze i związki zawodowe oraz S. M. P. Na nabożeństwo uprasza się o przybycie z sztandarami.

z Królowskiej Huty.
 (—) Z zycia T. C. L. w Król. Hucie.
 Wykłady powszechne Uniw. Jagiel., zorganizowane w tut. mieście przez T. C. L., odbywała się co niedzielę o godzinie 5 pon. w auli gimnazjum żeńskiego i cieszą się liczną frekwencją. Następnny wykład, ilustrowany obrazami św. etn. temat: „Tytan romantyzmu w sztuce polskiej. Jacek Malczewski” w niedzielę, 15. bm. Wstęp bezpłatny.

(—) Zjazd starszyny harcerek.
 W niedzielę, 15. bm. odbędzie się IV. zjazd starszyny harcerek w Król. Hucie w gimnazjum żeńskim. Zjazd w głównej mierze poświęcony będzie sprawom wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, w drużynach naszej Chorągwi. Program następujący: godz. 8: msza św. w kościele św. Jadwigi (ul. Wolności), godz. 9 — otwarcie zjazdu w sali gimnazjum żeńskiego (ul. Zjednoczenia), sprawozdania bułogowych z pracy W. F. i P. W. w roku 1929, godzina 10.15 — referat prof. Oskara Zawrockiego z Rydzyni, kilkakrotnego komendanta kursów WF. GKM. na temat: „Nowy, choć stary środek wychowania człowieka”, godz. 11.00 — przerwa. (II-gie śniadanie), godz. 11.15 — d. e. sprawozdań bułogowych z prac WF. i PW., godz. 12.15 — referat prof. Władysława Otędzkiego z

Warszawy, kierownka wydz. WF. w GKM. na temat: „Lekka atletyka i spory w drużynie harcerek”, godz. 13.00 — referat i dyskusja nad c'lością. Sprawy bieżące. Wolne wnioski. godz. 15.30 — wspólny obiad uczestników zjazdu.

z Świętochłowickiego.
 (S) Dziś przedstawienie w Świętochłowicach.
 W sobotę, dnia 14. bm. o godzinie 7 wiecz. urządza T. C. L. w Świętochłowicach przedstawienie, na którym odegrana zostanie przez miłośców nauczyelstwo komedia 3-aktowa „Świat bez mężczyzn” z uroczalonym nadrozkretem. Czysty zysk przeznaczony na budowę Domu Ludowego.

Gielda.
 Cednia gielda warszawska.
 z dnia 13. grudnia 1929 roku.
Wainy i dewizy.
 Nowy Jork 8,88,8 Londyn 43 46,50. Paryż 35,00 Wiedeń 125,34. Praga 26,42,50. Włochy 46,63 Belgja 124,69. Szwajcarka 173,10. Holandia 359,44 Berlin 212,22. Dolar prywatny 8,89,50.
 Bank Polski 171,50—170,50. Dwikontowy 125. Zw. Sp. Zarobkowych 78,50. Wegiel 72. L.1900 39 25—39,00. Modrzewy 16,50. Ostrowiec 64—65. Starachowice 21. 4 proc. pożycz. inwest. 117—117,50. 5 proc. premii. dol. 68—69. 5 proc. Kursowy 49,75. 4 3/4 proc. Ziemię 47,10—47,00

Poznańska gielda zbożowa
 z dnia 13. grudnia 1929 roku.
 Zyto 330 ton. Parytet Poznań 25,45—26,25. pszenica 34,50—36,50, jęczmień perłowy 24 do 25, jęczmień browarowy 26,75—29,76, owies jednolity 20—22, mąka żytna 39, mąka pszena 55—59, otręby żytnie 15,75—16,75, otręby pszenne 18—19, groch polny 38—42, groch Wiktorja 41—48, groch Polgera 40—47, rzepak 72—76. —

Wydawca: „Polska Zachodnia” Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzial. red. Henryk Hause. Katowice. Kopernika 14. — Druk: Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odo Katowice ul. Batorego nr 2. Telefon 8-78.

Listy do Gustlika.

ZE ŚWIĘTOCHŁOWIC.

Kochany Gustliku!

Powiało stare przysłowie: „jaki szol takiego spotkol”. Na hucie „Bismarka” jest zbawiciel robotników i obrońca kapitalistów taki „pięrołotczyk”, a u nas na hucie „Falwie” jest jego wspaniał jak go nazywają „komisarz bezpieczeństwa” inż. L. Jak mi się zda, to oni toba do jednej szkoły chodzili, bo mała jedne i te same wiadomości. Loba mała tyle pojecio o hucie jak wilk o gwałtach. P. jest jakś inwalida a nasz L. to chodzi jakby miol otwierane nogi. On jest u nas na hucie „na ibrig” ale jednak se u dyrekcje chce dobry numer zrbic, bo jak mi jeden koleks powiedziol, że napisol kartka w „Centralwerksteil”, że kto przedzej z robotników zrobi „fajramt”, aby sie po robocie umyc, odcłagnie mu to od zarobku, bo robotnik musi cale 8 godzin robic bez przerwy. I na jego kartce mu pomogł swoim podpisem jeszcze niejaki nadmistrz P., a Niemiec. bo to też taki nadzwyczajny fachman.

Drugi zaś tu jest jeden majster, co jest „Reichsdeutsch”, pisze se na B. Niedawno przyzywał niewinnie jednego robotnika i powiedzial mu „ty pieronie, tobie ani ta Generalna Federacja nie pomoze”. Ten pan B. powiało wszedzie, że on „jest otwarty „niemiec”, ale bierze po-ajemnie polskie ziotne a zamiasc robic”, to siedzi godzinami w kancynie, bo mu polskie piwo dobrze smakuje i bardzo czesto go widza robotnicy po hucie z głowa „szelaj”. Czy to dyrekcyj wie, że mo takich dobrych fachmanow niemców?

Potem mamy tu jeszcze takich starych gospodarzy jak ten pan M., kolega B. to ktrzym niedawno pisala „Polska Zachodnia”, że ton mo mioty i bedia z huty wyniatol. Ale ton jako stary gospodarz powinien wiedziec, że te mioty, ktorimi my znamy, som nabite na styli i ostrzegamy go, aby my potem tej mioty nie lobróccili tym drugim koncem też do zamiatania!

Drugi taki stary gospodarz jest tu ten, który nadzoruje biura. Nazywo sie F. Oprócz swojogo dobrego „schaltu” prowadzi wielkie gospodarstwo. Jak ci zaczo kartofle wozic z pola, które mo z huty, to chodzy w jakim dworze. Zbiło wieprzki jedneyo po drugim, ale co ton z tem miesem robi, to jo nie wiem, bo już chodzi napoly suchy. Mozno skulit tego, że nie nalezy do niemca, bo bez powstanie miol przepisany lod powstancow „recepti”, jeno tych ladow jakos malo dostol. Jak potrzebuje drzewa, to jeno kiwnie falermanom i ci lodbioraja robotnikom drewnka z torbów i z kabzów, co je tam gdzieś podnieśli w hucie, aby nie zgnilo i to mo na portierni drzewo gotowe.

Nie dawno pisala „Polska Zachodnia”, że do zwierzynca na naszych plantach zostana sprowadzone maipy. POCO sobie robic takie kosza? Przecież takiego cos jamy u nas w Swiętochłowicach za tyła, szczegolnie w hucie Falwy.

Tóż na dzisiejsie pyrk.

Twój koleks Podlegiel.

o mówić, to padajom, że Rząd nie zwoluje Sejmu. Toć nie zwoluje, bo te warszawskie posły zamiast wnieść wniosek na posiedzenie Sejmu o wyznaczenie dnia wyborów, to nigdy nimaly czasu, bo się wamiesiaciem do Warszawy, to ino się wadzili, a grodzili że obalom Rząd a kiej obocylj potra officerów, to jak myszy przed kotym się wycisli.

Łosprawiajom też na wiecach, że autonomiczna Śląska zagrozono. Toć że zagrozono, ale skiz czego? Tóż to zagrozenie tak wygladło, że kodyz po-ty bydzie tykainy, to jest że jak ty wrzod ze Sejmu teraz wyzywoł na Polska, to mu nieszol nic zrbic, bo go brónila autonomia. Po tyj zmianie tak nie bydzie. Jak poset bydzie wyzywoł na Polska, to go mo prawo przyzyzc do dziny policyjo, tak jak kazdego pierszygo lepszygo chachara. Bydzie tyż tako zmiana jeszcze, że gehalty, co posly brali na miesiac przez tysiac dwiestia ziotych, to już tego nie dostana, ino dostana tyła wiela godzin bydom pracowac w Syjmie, ale nie w restauracji sejmowej. Ino na sali posiedzeza. To już dawno tak powinno być, bo te gidy siedziaty w doma, a pierszego miaty za darmo bana i jazda do Warszawy po przesezlo tysiac zlotków. Teraz tak nie bydzie, bo wiela godzin przerobit, za tyła bydzie miol zaplacono, to jest tak jak kazdy robotnik, wiela zarobi tyła mo. Skiz tych rzeczy to tylo lostudy robia te posly, bo im nie chodzi o autonomio, ino coby nie posli do kozy, a dostawali te strogie gehalty. Tuż tak jest z tą autonomicza.

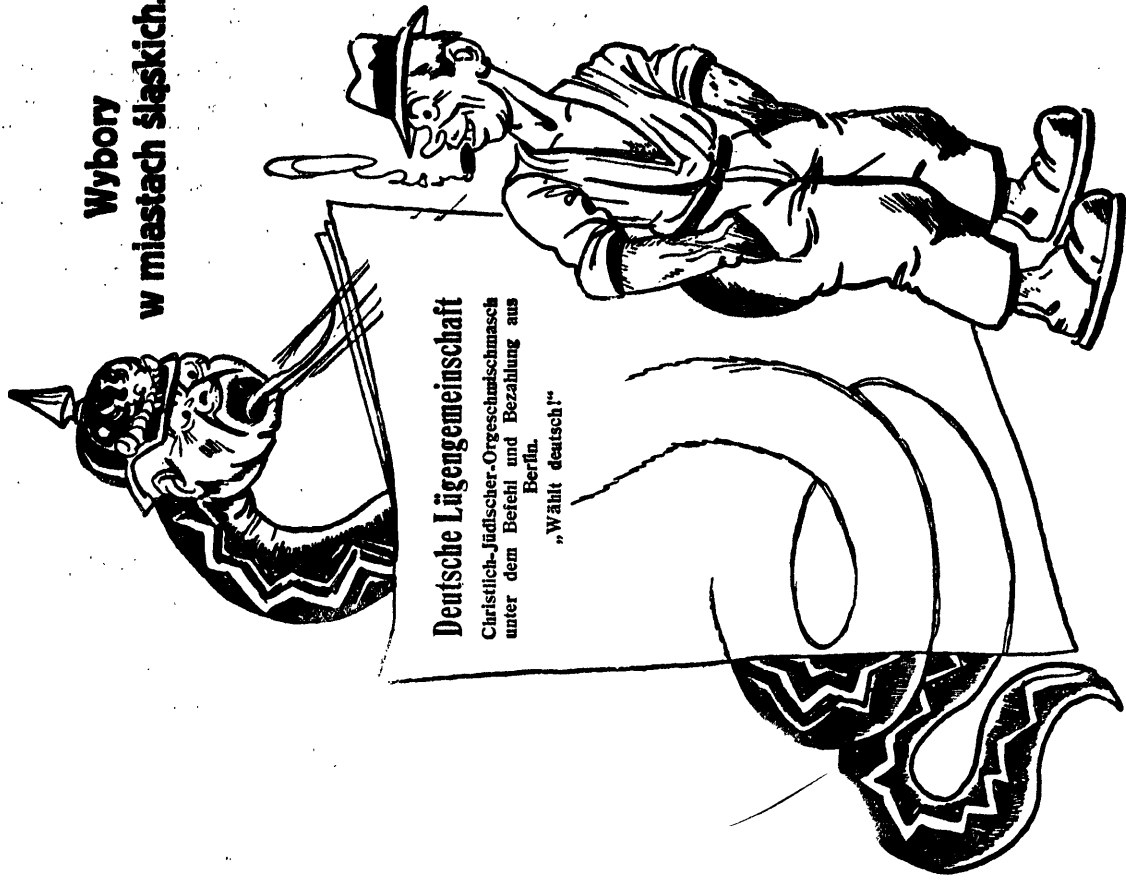
Musza tyż pedziec, że tym warchołom się zdaje, że oni są panami swiata a Polska to ich domena i chcieli by z ty Polski zrbic wiecznie dojno krowa do jejich kabzy, a robotnik aiech placit potadki, byle oni kupowalj wille, malaiki i t. d. Marszałka Pilsudskiego tyż nie radzi widza, bo p. Marszałek nie lubi cyzastwa i dycki trzymie bat, a pado że jak sie mo poprawia, to moze jeszcze zrbic poprawiny, ale gorzej jak w maju 1926 r. Tuż tak to jest z tą polityka.

Teraz powim o welunkach. W miastach musza wypasc welunki na korzysc Polski i Rządu, tak jak po wsiach. Jak Rząd bydzie widziol, że ludzie ida razem z nim, to bydzie jeszcze wiecej dboł o Śląsk. Pan Wojewoda tyż się bydzie cieszył i spoleganie prace dla polepszenia bytu robotnikow, inwalidzie, rzemieślnikow i kazdyemu coby wszystkim bylo dobrze. Tuż przy welunkach dajcie pozor, wyberzcie ludzi, co ich znocie, a przedewszystkiem Polakow, dobrych katolikow, co ida za Rządem. Ludzie tacy bydom sie starac w radzie mielsk, coby wdowoy i inwalidy nie miaty biedy, coby budowali nowe domy, schroniska dla starcow i do biednych o kartofle i wegiel na zima i moc innych korzysci.

A wiecez razem do wyborow, do zwyciestwal! Po wyborach bydymy losprawiac o polityce, ale w dniu welunkow lonymy wsszyzy i oddomy glos za Rządem, za p. Wojewoda, z tym przekonaniem że na G. Śląsku zwyciezaja Polacy. Nie żadny giermon, tylko Polak jest gospodarzem na G. Śląsku, za który przelano tyła krwi, aby go uwolnic od germana i zlaczyt z Rzeczpospolita - Polska.

Przelonaczony.

Wybory w miastach śląskich.



Deutsche Lügengemeinschaft
Christlich-jüdischer-Organisationsmasch
unter dem Befehl und Bezahlung aus
Berlin.
„Wählt deutsch!“

Robotnik śląski

Znam twe kłamstwa pruski gadzie,
Więc odezwe twą mam w... haźlu!

Głos na polską oddam listę —
Z Rządem Śląsk idzie na istę!

Dopełnić zwycięstwa zdrowej myśli!

Dzielnie prmyu się spisały,
Kolej dziś na miastach:
Wrogom i warchablom „wały”
Niech sprawi ród Piasiał!

Więc pokazacie się, miasteczka,
Zwiastczca Wy, stolice
Obu części Województwa,
Cieszyn — Katowice

Właśnie w miastach wróć zawzięty
Lwią część szkód nabroń,
Każdy warchol też wykłęty
Ludność jadem poń!

Za te krzywdy, za zwođenje
Nadszedł dzień rozprawy:
Niech im braci zjednoczenie
Kres poloży zwawy!

Jednej listce zrodnie, składnie
Głos oddacie, miłi!

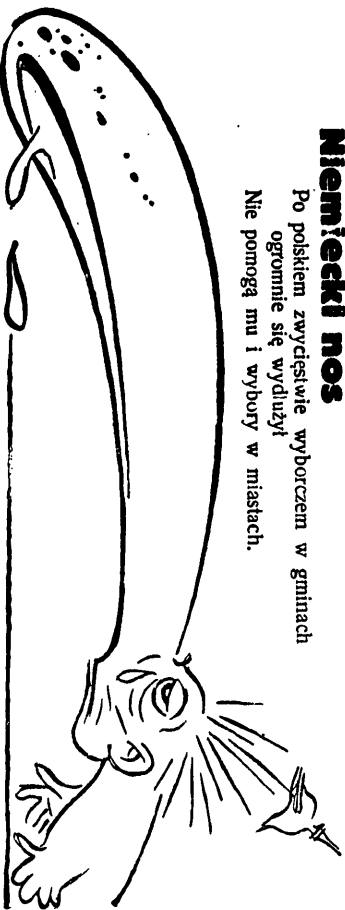
Każdy głos, co obok padnie,
Wroga już zasili!

Wrazi! A wzmoże się w ostaku!
Cześć śląskiej ludności!
Głosnie! zagrzmi przy oplaku
„Chwała w wysokości!”

Zetlik.

Niemiecki nos

Po polskiem zwycięstwie wyborczem w gminach
ogromnie się wydłużyl!
Nie pomogą mu i wybory w miastach.



Podarki św. Mikolaja.

Jak rok rocznie, tak i w tym roku św. Mikolaj
lubił podarować po domach i fozdowol podarki, według
tego jak se kto zasłużył. Jakiś się dowiedział, to
podarki dostali tyż politykery tutejsi przez to tyż
chca napisć, co kto dostoi, a to tak: Mojżesz Śląski
dostoi kryka coby ną wali (ale nie na Górze Synaj)
ino we Fiducjo coby się walily dolary na wielnki:
Zas wyrzawcy Mojżesz dostoił po powrozie alech
sie nie dowiedził, czy na krowy wybotrze, abo
I szafim, a Uliza bezmala otrzymoi coś 50 chlo-
pów, coby leh przeprowadził przez granica. Griaśk
dostoił bianck nowo strzyyka, a Kot dostoił jedna
ksiąka myłka w biksach, coby se szlepoi a nie polity-
kowl. Broncei dostoił trzy miasteca dziury, Mar-
ktion „burgenmajstr” w kinie a Weckerman tyż
dostoił nowy aparat do kurzi, bo ty pierwszy to mu
gmina zabrza, bo za gminsko waluta był kupiony
Panas no tyż zabrza do jego gabalin za wyrywa-
nie na sanacyja, a Czomo z Lagewnik faszcz jedna
„Unterleibinda”, coby nawiedzała wiece Wolika.
Miasło Krol. Hula mo lobbacne na Nowy Rok ty-
sac nowych zyrdów. Zas w Wielkich Haskluchach
drezaliba dostoił beczka oieja, a gswiwi na dworc
dostoił stabilizer.

Przedessouk.

Mojżesz Śląski.



Sawicki 88.

Wojtek na swel „czystej” krowie
Wota: „hej ślasy indkowlie:

Fiducja data dolary
Glosuj na mnie, ośie stary!”

Kosprawianie o waiunkach gmińskich.

Już siedym lot minylo jak G. Ślask jest razym
z Polska, a Miemie ino dycki się szarpom, coby tu
jeszcze dusili Ślązaków. Pryndzy sie mebo z zie-
mia zendzie, jak giermon na G. Ślask przyndzie. My
pamiętomy lych giermańskich wrzodów, co to bili
dzieci za język polski we Wreżni i pamiętomy tyż
te wywłaszczeni: Polaków i tyń wrz Dziymaly.
My nie potrzebnujemy tu na Śląsku tej gadziny gier-
mańskiej, bo naród polski mnie se radzić bez gier-
mański pomocny. Kostainio wysława w Poznaniu po-
kozala całym światu, że w Polsce wszysko wyra-

biała, że polski robotnik jest lepszym rzemieślnikiem
od inkszych a przeważnie giermanów. To tyż gier-
man widzi, że w Polsce co dzień jest lepi, to wynd-
jon se różnych zawalidrogów, coby dycki wyzywai
na Polska. na Rząd i na wszysko co giermanstwem
nie wono. Tym partymkom w lebach sie poprze-
krecalo i zamiasi isć do kupy z Rzadem na to gier-
manstwo. to giermanowi dala pokol, (a ta gadzina
sie rozpycho w Polsce), a te zawalidrog! nie dają
kontra tym wrzodom, ino dycki wyzywai na Rząd,
chocdy im Rząd co robił. Ze tyż nie wiedza le gdy

Zetlik.

Smarowanie samochodów w zimie.

Z nadejściem zimy zaczyna się epoka dla automobilisty. Jeśli, oczywiście, nie wie on, jak należy przygotować samochód na okres mrozów. Dział Obsług General Motors w Polsce, pragnąc zaoferować właścicielom i kierowcom samochodów wiele nieustraszonej wiedzy, ogłosił w ostatnim artykule, dotyczące konserwacji samochodów w zimie.

Artykuł ten dotyczy racjonalnego smarowania samochodów w porze zimowej.

W ciągu ostatnich dwóch lat wiele marek samochodowych wprowadziło do urządzenia do przewietrzania karteru silnika. Lecz właściciele samochodów nie dostrzegali znaczenia tego nowoczesnego udogodnienia. Lakołkwiwie dla wszystkich samochodów, zwłaszcza podczas jazdy w zimie, posiadają nadzwyczaj doniośle znaczenie. Jednym z produktów spalania mieszaniny benzyny i powietrza — jest woda. W czasie pracy silnika przeważa 100 części w postaci pary uchodzi przez rurę wydechową pewna część tej pary. Jednakże przedostaje się na nią większość do karteru.

W lecie, kiedy karter jest sprężony wodą pozostałe w postaci pary i wychodzi przez rurę przewietrzania karteru. W zimie natomiast, gdy silnik jest chłodny, para ta nie ma siły, aby przedostała się do przewietrzania karteru. Wiele samochodów posiada w tym czasie „obciążenie” wody w karterze. Woda, która może być w karterze, gdy temperatura jest wadliwa, zamienia się w kawałki oleju. Drugim niebezpieczeństwem dla silnika jest piasek, który może przedostać się do karteru. Wiele samochodów posiada zawieszony drobny olej, który może być dostarczony do karteru. Wiele samochodów posiada zawieszony drobny olej, który może być dostarczony do karteru.

Właściciele samochodów powinni być świadomi, że woda i olej w karterze, przy spalaniu silnika, wywołuje niebezpieczny kwas siarkowy, który, absorbując parę wodną, zamienia się w kwas siarkowy. Zmieszany z olejem, tworzy emulsję, która niszczy silnik. Właściciele samochodów powinni być świadomi, że woda i olej w karterze, przy spalaniu silnika, wywołuje niebezpieczny kwas siarkowy, który, absorbując parę wodną, zamienia się w kwas siarkowy. Zmieszany z olejem, tworzy emulsję, która niszczy silnik.

Kalendarzyk zebrań.

Bobota, dnia 14 grudnia r.

Król Huta. Zebranie Tow. gim. Sokół o godzinie 19.30 w sali podległej Z. T. przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3.

Mają Dobrowia. Walne zebranie Z. O. K. Z. o godz. 18-00 w sali Piotnicka 3. Nie na oznaczonego nie stawia się przesłana ilość członków, odbędzie się następnego zebranie o pół godziny później bez względu na ilość członków.

Mają Dobrowia. Walne zebranie miejsc. koła Z. O. K. Z. o godzinie 19 w Domu Związkowym.

Modelka 15 grudnia 1929 r.

Sienianowice. Zebranie Zw. Powst. Śl. gr. gliwicko-toszeckiej o godzinie 14 w sali p. Koźdona.

Ruda. Zebranie Kat. Koła Abstynentów o godz. 8 pop. w gminnym żeńskim przy ul. 3-go Maja. Goście mile widziani!

Koniewa. Walne zebranie gr. miejsc. Zw. Powst. Śl. Uch. pow. Racibórz o godz. 11 w sali p. Burdzyka w Pogrzebieni. Z powodu przybycia Zarządu Pow. punktualnie i kompletne przybycie wszystkich członków jest konieczne.

Wielkie Hątki. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy powiatowej - uchodźcz. pow. gliwicko-toszeckiego o godz. 14 w sali Kat. Domu Związkowego.

Rejdów. Walne zebranie koła Podof. Rez. o godzinie 14 w lokalu p. Smykały. W razie braku kompletności członków w pół godziny później odbędzie się następne prawomocne zebranie.

Świętosławice. Zebranie miejsc. koła O. Z. Podof. Rez. o godz. 14 w lokalu p. Nelwerta, ul. Kosiłowa.

Raszczyca. Koła O. Z. P. R. w Raszczycach zwołuje na dz. 15. hm. o godz. 11 rano doroczną walne zebranie członków w lokalu p. M. Małki.

Rejdów. O godz. 14 w lokalu p. Smykały w Rejdów, ul. Marszałka Piłsudskiego 4 odbędzie się doroczne walne zebranie członków koła O. Z. P. R.

Świętosławice. Zebranie członków Tow. Splewu „Monuszko” o godzinie 13.30 w sali p. Fromera.

Ważne odpowiednio na zimę gatunku smar — należy przyjąć przestrzeń 500-1000 km.

Jeżeli chodzi o olej, powinien on być zawsze najlepszej jakości, przycem należy unieść się, czy jest on gatunku odpowiedniego do jazdy w zimie. Należy pamiętać, że bezpieczeństwo jest zdecydować się na zbyt rzadki olej, niżeli na gęsty.

Przy zblizających się chłódach zazwyczaj pamiętamy o zmianie oleju w silniku, ale zapomnieliśmy o skrzynce przekładniowej i dyferencjałach. W zimie kasty smar nie będzie dobrze spełniał swego zadania; zamiast olewać za siebie się powolnie trząść, będzie on twardniał i przestanie przetrzącać, dlatego też, stosowa-

chwili, gdy silnik pracuje już równo i nie zachodzi obawa, że „zgranie”, należy bezwarunkowo pozostawić drogę powietrza głównego całkowicie wolną. Bogata mieszanka ułatwia wprowadzenie rurek silnika, jednak dla stałej pracy jest bardzo szkodliwa i nieekonomiczna. Będzie ona przyczyną nierównej pracy, tj. przerywania, i, pomimo znacznej zużycia samego paliwa, będzie powodowała rozlewanie oleju w karterze. Dlatego też należy pamiętać o zasadzie: „Unikaj zbędneho używania dławika”.

Podczas chłodów, przed należnym zamknięciem się, silnik nie może rozwiać normalnej mocy i nie powinno się od niego tego wymagać. Ale też po uruchomieniu zimnego silnika nie należy w szybkim tempie, co celem szybkiego rozgrzania, a raczej dozwolił mu rozgrzać się samemu przy młotym otwartym przepływie powietrza. Wtedy olej z łatwością się rozzerze i zacznie swobodnie dopływać do wszystkich części trybnych się powierchni. Stąd też przy ruszaniu w młotce należy uniknąć gwałtownego naciśnięcia akceleratora. W ten sposób nietylko sprzyja się powstawaniu „strzał” w karburatorze, lecz również zwiększa się ilość nierozpłyniętego benzyny w komorach wtryskowych silnika, a obydwa te zjawiska są bardzo niepożądane.

Należy zawsze spojrzeć na wskaźnik oleju natychmiast po rozruszeniu silnika. Jeżeli wskaźnik na tarczy nie posiada się do kilku obrotów, należy zatrzymać natychmiast silnik, gdyż oznacza to, że olej nie krąży, prawdopodobnie z powodu obecności lodu w karterze względnie zblizzone zatkanie się oleju.

Przebieżając połączonych w tym artykule wskazówek ma duże znaczenie. Zastosowanie się do nich będzie wystarczało do usunięcia głównych trudności, gdyż wyczerpana one w zarysie problem smarowania w zimie.

Jak podaje Biuro Statystyczne General Motors krajem, gdzie jest największa ilość samochodów w stosunku do długości dróg bitych test Meksyk. Na 1 kilometr drogi przypada tam 23,5 samochodów.

Pierwszy niezwykły „wyczyn” automobilowy został dokonywany niedawno na Bliskim Wschodzie, gdy pewien zastępca samochodowy „Bauma” przy 6 dni i noc jazdy bez przerwy po ulicach Aleksandrii.

Stawia z piękności swego krajobrazu Norwegia zakłada pierwszy obóz turystyczny dla automobilistów. Jak podaje Biuro Informacyjne General Motors obóz ten będzie się znajdował na głównej drodze do Trondheim.

Wydział Eksportu największego na świecie koncernu samochodowego, General Motors Corporation, zatrudnia około 20.000 pracowników, obejmując swą działalność od Islandii na północy do Nowej Zelandii na południu, i od Peru na Zachodzie do Japonii na Wschodzie przeszło 100 krajów.

Wyższa Uczelnia Królu i Szcycia „Władysława”

KATOWICE, ul. Andrzeja 2

urządza

Kursa Królu i Szcycia

Konfekcji damskiej i dziecięcej oraz bielizny blizniel damskiej i dziecięcej i dla niemowląt. Każda uczestniczka ma możność wycieczki na królu i szycia w przeciągu 4 tygodni do 3 miesięcy. W czasie kursu każda szwie i krede dla siebie nawet najwskuteczniejsze płaszcze bluzki suknie bielizny itd. W ten sposób kursyści oszczędnie w czasie nauki odkrywają drobne ozdoby.

Wyższa Uczelnia Królu i Szcycia „Władysława” umożliwia zdobycie wiedzy z zakresu królu i szycia.

Wpisy i informacje codziennie

Wyższa Uczelnia Królu i Szcycia „Władysława” wchodzi podległa Królu i Szcycia konfekcji damskiej i dziecięcej wespółzie dr. hab. dr. hab. dr. hab.

Waterman

Pióro Watermana jest tak dobrze wybalansowane, że nie męczy ręki.



Pierwszorzędny Zakład Malarski

FLORJANA WIECZORKA

Katowice, ul. ca. Marjacka Nr. 33

wykonuje wszelkie prace w zakresie malstwa wchodzące wedle najnowszych wzorów malstwa polskiego i zagranicznego, wedle szablonów oraz ręcznie, natryskowe i t. d., wykonanie piac obejmujące malowanie lokali rozrywkowych, salonów, pokoi i t. d., zadowolony nawet wymagania na wielkich estetych, o czym świadczą liczne podziękowania wybitnych osób

• • • • • reprezentantów i t. d. • • • • •

Ceny niskie konkurencyjne Wykon. pierwszorzędne

Emil Misera / Katowice

ulica Marszałka Piłsudskiego nr. 6 — Telefon nr. 13-28

Delikatesy / Konserwy / Spirytualia

Murtołwny handel win

Poleca dobrze pielęgowane wina:

| | |
|-------------------------------------------------------------------|------|
| czzerwone Bordeaux i burgundzkie po ca. 1/4 l. od zł 5,00 począw. | |
| białe Bordeaux i burgundzkie | 5,50 |
| Stare wina węgierskie i łokajskie | 6,50 |
| białe i słodkie wina austriackie | 4,50 |
| Mosel | 5,50 |
| Redakio | 8,50 |

Malaga - Tarragona - Mielilla i Samos - Sherry
 Madeira Portwein - Vermouth - Cinzano - Krus - łowe likiery - Konlakti - Romy i Araki

w wielkim wyborze od chlubnie renomowanych firm. Francuskie likiery, konlakt, szpaman w oryginalnych fiaskach, białe i czzerwone wina. Bordeaux i burgundzkie wina, oryginalna, zakorkowane. Skotch Whisky - Old Jamaica Rum - Arc Balmvia

Miód Pszczelny!

Tanie na święta

Wysyłam tegoroczny pod gwarancją czysto pszczelny miód wraz z blaszankami i opłatą pocztową ku zupełnemu zadowoleniu, 3 kg. Zł. 11.50, 5 kg. Zł. 17.50, 10 kg. Zł. 32.00. J. Kwastel, Podwoleczyska, (Małopolska).

Polecamy w wielkim wyborze dywany, chodniki, firanki, story, brokaty, koldry puchowe, koce dopodróży, oraz wszelkie artykuły dekorac.

Józef Szottka i S-ka

Katowice, 3 Maja 19. Tel. 3140

Bank Spółdzielczy

Spółdzielnia zap. z nieogr. odp.

w Mysłowicach, ul. Powstańców 15

(naprzeciw Dworca Kolejowego) Telefon nr. 54.

Zatapia wszelkie czynności bankowe a mianowicie: Otwiera rachunki bieżące i cze-owe, udziela pożyczek członkom na dogodnych warunkach. Dyskontuje wszelkie rachunki, listy przewożowe, za minimalną opłatą. Uskutecznia przekazy w kraju i zagranicą. Przyjmują wkłady oszczędnościowe — w złotych i dol. ameryk. —

Godziny kasowe w tygodniu 8 1/2 — 15-cj.

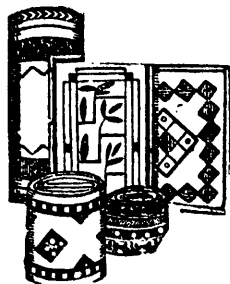
Gwiazdkowe kosze podarunkowe

w niezrównanej jakości
w najgustowniejszym wyborze
w nowoczesnej formie
we wszystkich cenach

poleca

L. BORINSKI, KATOWICE

Do gwiazdki przy zakupach za gotówkę 10% rabatu.



Dywany
Chodniki
Linoleum
Firanki

IZYDOR KEINS

Król. Huta

ulica Ginnazjanska 5.

Udzielamy od 3 do 4-ro miesięcznego kredytu wekslowego.

Wolne posady

Portler
hotelowy, Polak, francuskim, ujętynowany z reżymem, poszukiwany. Zgłoszenia z opisami świadectw kierować: Hotel Saski, Kraków.

Posada poszukująca

Młodzieniec
lat 17 poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej ukończył kursa stenografii. korespondencja: pisanie na maszynie. Ukończył 4 klasy gimnazjum. Oferty kierować pod Wilhelm Dzura, Katowice Śl. Sienkiewicza 22.

Młodzieniec
lat 16 znający język polski i niemiecki w słowie, pismie, ze znajomością stenografii i pisania na maszynie. Poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej. Łaskawe oferty do Adm. Pol. Zachodniej nr. 5583 P. R.

Słazaczka
piszcząca na maszynie, ukazała się jako handlowca, z dobrym językiem polskim i niemieckim. poszukuje posady i koło domu. W rachubę wchodzi tylko w okresie lepsze do domu. Dwa pokoje z kuchnią w Katowicach zamienie. Łaskawe oferty do P. Zachodniej pod „Magistra”.

Magistra
farmacji z pięcioletnim doświadczeniem w aptece. Zgłoszenia z podaniem warunków w sprawie do administracji „Polski Zachodniej” pod „Magistra”.

Słazaczka
lat 17 z praktyką w biurze budowlanym. Piszcząca biegle w języku polskim i niemieckim. szuka zajęcia od zaraz. Zgłoszenia z opisami świadectw kierować: Karol Wawerka Poleski ul. Pocztowa nr. 11 parter na lewo pod „Anela”.

Były wiceprezydent
językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Znajęcy dokładnie księgowość, biegle w rachunkach, piszący na maszynie, inteligentny, mający lat 32 poszukuje od zaraz posady. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Adm. teje zarządy. 5554.

Najstaranniej pielegnowane wina wszelkich gatunków oraz Wódki i Likjery renomowanych firm poleca Firma Przyszkowski i Sp.

Tow. z o. p.
HURTOWNIA WIN
Sprzedaż detaliczna

KATOWICE, ul. Mariacka 7 / Tel. 1298

Obwieszczenie.

Z okazji Srebrnego Jubileuszu Kapłaństwa J. E. Ks. Biskupa Lisieckiego w dniu 17. grudnia b. r. uprasza się Szanownych Obywateli Miasta Katowic o udekorowanie domów sztandarami narodowymi i godłami państwowymi w dniach 16 i 17 grudnia b. r. oraz o iluminację domów w dniu 16 grudnia b. r. od godz. 18-ej.

Katowice, dnia 13. grudnia 1929 r.

Magistrat

m. p. Dr. Kocur.

Felzytyn i Trocal?

Śląski Urząd Wojewódzki rozpisuje ofertowy psemny

przetarg publiczny

na roboty dla ubezpieczenia filarów mostu kolejowego w Goczałkowicach. Termin wnoszenia ofert upływa dnia 16. grudnia 1929 r. godz. 10. Do ofert należy dołączyć wadium w wysokości 5% sumy oferowanej. Biżeszczegóły podane są w „Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego” Nr. 39.

Za Wojewode:

Inż. H. Zawadowski m. p.
Naczelnik Wydz. Robót Publicznych.

Wy. werandy
Kuchnia wykwnina. Ceny przystępne. Prowadzony własnym zarządzie. W Rozmuszowa.

2 pokoje
z telefonem, umeblowane lub nie, nadające się na biura, możliwe w centrum Katowic, od 1. 1. 1930 poszukwane. Pismienne zgłoszenia pod „2 pokoje” do Burza (Głoszeń „Boisar” Katowice, ul. Mickiewicza 34.

Planina
nowe i używane od 1750 zł do sprzedania. Strojone 20 zł. Centrala Planina, Katowice, Rynek 8. Tel. 10-13.

Filmowe
zdjęcia w Krakowie. Cykl obrazów „Legenda Wawelska”. Sienka. plant krakowskich. A wionetka „młodość” do nakręcenia wytwórnia kinematograficzna „H-B-Film” z Warszawy

Poszukujemy
dwóch pokoi z telefonem na biuro w śródmieściu. Zgłoszenia pod „Biuro techniczne”.

Unieważniona
Polskie Zakłady Marconi poszukują chłopca do pomocy monterskiej. kandydaci z odpowiadającym świadectwem i referencjami zgłaszają się w Katowice, c. Zwiercowa 16 w godz. 9-10-11.

Unieważniam
książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Król Huta na nazwisko Juliusz Natan.

Unieważniam
zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Król Huta na nazwisko Buron Jan.

Zgubiono
paszport zagraniczny na nazwisko Zofii Fleischer. Znajdująca się wdrożenie za wynagrodzeniem do p. Pruntyński, Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 30.

Maszynę do pisania
rachonową i facho wany: solidną, nową, Remont za kład mechaniczny Katowice ul. Dąbrowskiego 9 taniej używane maszyny do pisanja, okazyjnie.

Baczoński
Sprzedaż perła w różnych gatunkach po cenach przystępnych. Katowice, Wawelska nr. 3.

Rzadka okazja! Rzadka okazja!

Magazyn na sprzedaż

położony na Głównym Dworcu Towarowym w Poznaniu, bocznicą kolejową, budynek masywny, obszerny, suche, wodociąg, elektryczność, telefon, budynek mieszkalny dla magazyniera. Zgłoszenia do administracji „Polski Zachodniej” pod „Magazyn”.

Rzadka okazja! Rzadka okazja!

Domek
z Chorzowa przy głównej ulicy bardzo korzystnie do nabycia. Zgłoszenia do Adm. „Polski Zachodniej” pod „Domek”.

Grzyby
suszone, prawdziwe, całe w wiankach 20 krajane 15 złotych k lo franko wysyła Jan Słomiński Rytel (Pomorze)

Meble
stylowe z warancją. Kil mwy dywany na dotychczas w wiankach poleca firma Franciszek Łauczyński Kraków ul. Straszewskiego 28

Uzdrowska
pensjonat „Sienkiewiczówka” ul. Zamkowy 19 tel. 10 kg. — 37 „Polski Zachodniej” pod „Pharmacia”.

Zakopane
pensjonat „Sienkiewiczówka” ul. Zamkowy 19 tel. 10 kg. — 37 „Polski Zachodniej” pod „Pharmacia”.

Uzdrowska
pensjonat „Sienkiewiczówka” ul. Zamkowy 19 tel. 10 kg. — 37 „Polski Zachodniej” pod „Pharmacia”.

Interes
now. krotkich bielizny i bławatnych do sprzedania. Oferty pod H. S. do „Polsk. Zachod.”.

Miód
czysto - pszczołowy. wysyłam pocztą za zal. cenem. 5 kg. 19 zł. 10 kg. — 37 „Polski Zachod.”.

Zakopane
pensjonat „Sienkiewiczówka” ul. Zamkowy 19 tel. 10 kg. — 37 „Polski Zachodniej” pod „Pharmacia”.

Zakopane
pensjonat „Sienkiewiczówka” ul. Zamkowy 19 tel. 10 kg. — 37 „Polski Zachodniej” pod „Pharmacia”.

Czyszczenie pierza

Koldry

puchowe i watowane

Wspory, Materace
Koce, Łańcuchowe
Pierze - Puch

Maks Neumann, Katowice

ul. 3 Maja 17 Rok zał. 1870 Telefon 1893

Najulubieńszymi podarunkami są nasze towary pierwszorzędnej jakości

- koszule wierzch.
- koszule sportowe
- koszule nocne
- pyjamy
- kointerzyki
- krawaty
- szale
- chustki jedwabne
- chusteczki
- kelesony
- rykawiczki
- getty
- skarpetki
- szelki
- podwiązki
- piedy do podróży
- czapki do podróży
- buciki do podróży
- kurtki domowe
- szlafroki

Kompletne wykwalipowanie do nart

Friemel Katowice

Dyrekcja na 10

Mody męskie - Artykuły sportowe - Pierwszorzędny zakład krawiecki

Najlepsza Okazja Zakupów Gwiazdkowych u firmy

Karol Cieśliński

w Królewskiej Hucie, ul. Wolności 3/5. Tel. 1093.

Zabawki Dziecinne

Porcelana, szkło, talians, wyroby i galanteria skórzana, walizy, necessary i manucure, kryształ, krajowe i zagran., torbki damskie najnowsze modele, nakrycia stolowe alpakowe i platerowane, galanteria niklowa, miedziana i srebrzana. Dział II.

Naczynia emalowane, aluminiowe i kamienne. Artykuły kuchenne, umywalnie biurowe, lózka metalowe i polowe składane, pokojowe i kuchnie. Okucia budowl. i narzędzia wszelkiego rodzaju.